

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## REWOLUCJA W GRECJI

### Rozwiązanie parlamentu.-Ogłoszenie stanu wojennego

WIEDŃ, 5 8. (Tel. wł.).— Donoszą tu z Aten, że związki komunistyczne proklamowały strejk powszechny w całej Grecji. Do tej pory strejk ma przebieg względnie spokojny, jedynie w niektórych fabrykach dochodzi do drobnych awantur z łamistrejkami.

W Atenach panuje nastrój podniecony. Wszystkie ministerstwa i ważniejsze budynki strzeżone są przez ukryte na podwórzach ODDZIAŁY PIECHOTY Z KARABINAMI MASZYNOWYMI.

Ponadto przed gmachami rządowymi patrolują ulice oddziały kawalerji.

WIEDŃ, 5 8. (Tel. wł.). — Donoszą z Aten, że W GRECJI OGŁOSZONY ZOSTAŁ STAN WOJENNY I ROZWIĄZANO PARLAMENT.

LONDYN, 5 8. (PAT). Zdaniem tutejszych kół greckich główną przyczyną rozwiązania izby deputowanych w Grecji jest fakt, że partja komunistyczna miała zbyt duży wpływ w parlamencie.

ATENY, 5 8. (PAT). Agencja ateńska podaje: Rząd ogłosił za zgodą króla stan wojenny, ponieważ stanął w obliczu zorganizowanego przez komunistów poważnego ruchu powstańczego, który groził krajowi przelaniem krwi. Termin przyszłych wyborów nie jest jeszcze ustalony.

BIAŁOGRÓD, 5 8. (PAT).— Komunikacja telefoniczna z Grecją jest od wczorajszego wieczoru przerwana, a granica grecko-jugosłowiańska zamknięta. Wobec tego brak tu wiadomości o wydarzeniach w Grecji.

Mówią tu, że rozwiązanie izby i wprowadzenie stanu wojennego spowodował Metaxas, który od pewnego czasu dążył do dyktatury.

Posunięcia jego zostały udaremnione przez ogłoszenie strejku powszechnego. „Prawda“ donosi na podstawie wiadomości od przybyłych z Aten, że ubiegłej nocy wojska rewolucyjny ogarnął wszystkie przedsiębiorstwa.

WIEDŃ, 5 8. (Tel. wł.). — Pomimo przerwanej komunikacji z Grecją rozeszły się późnym wieczorem POGŁOSKI O WYBUCHU REWOLUCJI. Centrum rewolucji znajduje się w Atenach. Ruch rewolucyjny ogarnął mial prawie cały kraj.

Krwawych zajść nie było. W Salonikach — jak mówią podróżni — strejk powszechny ogarnął wszystkie przedsiębiorstwa.

WIEDŃ, 5 8. (Tel. wł.). — Pomimo przerwanej komunikacji z Grecją rozeszły się późnym wieczorem POGŁOSKI O WYBUCHU REWOLUCJI.

Centrum rewolucji znajduje się w Atenach. Ruch rewolucyjny ogarnął mial prawie cały kraj.

## Francja boi się interwencji Niemiec

### w sprawach marokańskich i morza Śródziemnego

Niepokojący związek między gen. Franco, Rzeszą i Włochami

PARYŻ, 5. 8. (PAT). Przybycie do portu Tangeru niemieckiego okrętu wojennego „Deutschland“, a przedewszystkiem wizyta komendanta statku u wodza powstańców gen. Franco, odbiły się silnym echem w opinji francuskiej. Dzienniki zanaczają, iż fakt ten stawia znowu zagadnienie Marokka w szczególności ostrem świetle i przypominają w związku z tem sensacyjne swego czasu incydenty z przed wielkiej wojny, jak wizyta Wilhelma II w Tangerze, oraz przybycie okrętu niemieckiego „Pantera“ do Agadiru.

Rząd niemiecki — pisze „Echo de Paris“ — wysuwając na wody marokańskie w obecnej chwili nasilniejszy ze swych okrętów wojennych, chciał w sposób widoczny zaznaczyć wobec wszystkich, iż w razie wyłonienia się nowych zagadnień międzynarodowych czy to na terenie Ma-

rokką hiszpańskiego, czy też na morzu Śródziemnym, zamierza brać udział w ich rozwiązaniu.

Wypadki w Marokku hiszpań-

skiem — pisze ze swej strony „Information“ — mogą przynieść niepokojące niespodzianki dyplomacji międzynarodowej.

Obawy przed interwencją niemiecką w sprawach marokańskich, jak również w sprawach morza Śródziemnego, podziela

bez wyjątku cała prasa francuska.

Dzienniki prawicowe wyraźnie popierające dotychczas powstańców hiszpańskich, coraz bardziej NIEPOKOJĄ SIĘ ZWIĄZKAMI MIĘDZY GEN. FRANCO A NIEMCAMI ORAZ FASYZMEM WŁOSKIM.

Prasa prawicowa uważa jednakże, iż rząd francuski najlepiej zrobi, jeśli zachowa ścisłą neutralność, odbierając przez to zarówno stronie włoskiej, jak i stronie niemieckiej, okazję do interwencji w sprawach hiszpańskich.

LONDYN, 5. 8. (PAT). Reuter donosi z Gibraltaru, że kontrtorpedowiec niemiecki „Leopard“ zawinął do Sewilli, zaś jego dowódca złożył wizytę dowódcy tamtejszych wojsk powstańczych, generałowi Quipeo de Llano.

## Powstańcy hiszpańscy ze swastyką

Parowiec niemiecki ostrzeliwany przez kontrtorpedowiec rządowy

TANGER, 5. 8. (PAT). W porcie Ceuty panowało wczoraj wielkie ożywienie. Z Larache, Szeszuanu i Tetuanu nadeszły transporty ludzi i materiału wojennego. Trzy okręty, znajdujące się w porcie, naladowane są już różnym materiałem wojennym. Jest rzeczą niewątpliwą, iż szykują się one do przepłynięcia cieśniny. Na lotnisku w Tetuanie znajduje się 6 samolotów włoskich, 3 niemieckie i 6 innych, przygotowujących się do

obrony transportów przed atakami floty rządowej.

Krażownik „Deutschland“ i kontrtorpedowiec „Luchs“ opuścili Ceute, udając się w stronę Kadyksu. W Tetuanie, faszyści noszą na ramionach swastykę, otrzymaną od oficerów „Deutschland“.

TANGER, 5. 8. (PAT). W chwili gdy przybyły z Hamburga parowiec niemiecki „Sevilla“ wyładowywał towary, na zajęty

przez powstańców port Larache padło wiele pocisków z kontrtorpedowca rządowego „Almirante Valdes“.

Kilka pocisków padło tuż koło parowca niemieckiego. Ogień baterji nadbrzeżnej i samolotów zmusił kontrtorpedowiec do wycofania się. Z parowca „Sevilla“ przesłano do kraźownika „Deutschland“ wiadomość, iż parowiec był specjalnie ostrzeliwany przez kontrtorpedowiec hiszpański.

## Kłęska wojsk powstańczych

Kilka tysięcy żołnierzy dostało się do niewoli. -- Moc poległych. -- Ważne punkty strategiczne stracone

PARYŻ, 5 8. (PAT). — Havas donosi z Barcelony, że na froncie aragońskim przez cały dzień trwała bitwa. W pobliżu m. Quinto wojska rządowe w sile 3 kompanji rozbiły oddział powstańczy w sile 9.500 żołnierzy, który nosił nazwę „czarnego legionu“, zdobywając wiele samochodów i koni, 300 karabinów i t. p. Ze strony powstańców miał polec kapitan i 45 podoficerów i szeregowców, pozatem dużo żołnierzy miało przejść na stronę wojsk rządowych.

Jednocześnie donoszą, że wojska rządowe odniosły wczoraj zwycięstwo w pobliżu m. Tardiente. Powstańcze oddziały, składające się z ochotników monarchistów i członków pravicowej „falangi hiszpańskiej“, miały podczas 3 i pół godziny walki ponieść ciężkie straty.

BARCELONA, 5 8. (PAT). — Plk. Sandino, szef wydziału obrony rządu Katalonji, donosi z Sarinena, że na froncie aragońskim wojska rządowe otoczyły powstańców i wzięły do

niewoli 2.000 żołnierzy.

Jeńcy ci oświadczyli natychmiast, że chcą walczyć po stronie republiki i pójdą na czele szturm na Saragossę, gdzie jest wielu żołnierzy, wprowadzonych w błąd przez dowódców.

PARYŻ, 5 8. (PAT). Korespondent „Petit Parisien“ potwierdza, iż wojska rządowe odniosły poważny sukces na odcinku Quadarrama, odzyskując szczyt Leon po zaciętej walce, w której obok oddzia-

łów regularnych wzięły również udział oddziały milicji, przybyłe z Walencji.

Według informacji głównej kwatery wojsk rządowych, wojska rządowe zajęły bardzo ważny punkt strategiczny na wyżynie Quadarrama, a mianowicie miasteczko San Raphael, odcinając podobno powstańców od dwóch obsadzonych przez główne siły powstańcze miast Segowji i Avili.

MADRYT, 5 8. (PAT). Wiadomość o zajęciu przez wojska

rządowe wsi San Raphael, leżącej na północ od łańcucha górskiego Quadarrama, potwierdza się. Oddziały rządowe, dowodzone przez plk. Sabio wykonały ruch oskrzydający, schodząc z wyżyn Escorialu w kierunku San Raphael. Przy zajęciu miejscowości wpadły w ręce wojsk rządowych duże zapasy amunicji i broni oraz kilka armat.

(Dokończenie na str. 4-cj).

## Praca bez kapitału

W „Gazecie Polskiej” p. Bohdan Witwicki spełniając poprzecznie daną obietnicę, nakreśliła początki swego programu gospodarczo - społecznego. Sam tytuł tego artykułu: „Praca i awans społeczny” wskazywał by kierunek i barwę programu, ale przy bliższym zapoznaniu się z treścią artykułu nie możemy się zgodzić na to, czy tytuł ten odpowiada treści.

Pierwsza połowa artykułu, to rozważania czysto teoretyczne w dziedzinie ekonomii społecznej. Działalność gospodarcza człowieka spoczywa według p. Witwickiego na trzech czynnikach: 1) przyrodzonych bogactwach ziemi, 2) kapitale i 3) pracy. Wzajemne ustosunkowanie się tych trzech czynników w różnych epokach historycznych w różnych punktach ziemi nie jest i nie było jednakowym.

Pierwszy czynnik jest w pojęciu p. Witwickiego, stałym nie podlegającym dużym fluktuacjom, drugi — kapitał — jest już bardziej płynny, a trzeci — praca — jest czynnikiem najbardziej dynamicznym.

P. Witwicki twierdzi, że nie można odpowiedzieć na pytanie, jaka powinna być ilościowa zależność tych trzech czynników dla najszybszego i najlepszego osiągnięcia pewnego rezultatu działania gospodarczego. I zupełnie słusznie twierdzi autor, że wyłożona praca w krajach, w których pierwsze dwa czynniki są niedostatecznie reprezentowane, może je zastąpić.

Zupełnie podzielamy zdanie p. Witwickiego, czy świadoma swego celu polityka gospodarcza winna się liczyć z realnymi możliwościami swego kraju w zakresie tych trzech czynników

U nas w kraju, gdzie, jak twierdzi p. Witwicki, bogactwa przyrodzone są nieduże, tak samo, jak i zasoby kapitałowe, a gdzie posiadamy ogromne możliwości i prawie niewyczerpany „zapas pracy”, polityka gospodarcza powinna iść właśnie w kierunku jaknajwiększego wykorzystania tego trzeciego czynnika i zastąpienia nim niedostatecznie u nas narazie reprezentowanych dwóch pierwszych czynników. Gdyż przez pracę powiększymy i wzmocnimy czynnik drugi — kapitał — a praca i kapitał przy harmonijnej współpracy dużo, b. dużo stworzyć mogą.

Lecz sama praca nie wystarczy, bo bez kapitału — nie ma do czego tej pracy przyłożyć. A jeżeli, jak twierdzi p. Witwicki — zasoby kapitałowe są u nas nikłe, a możliwości pracy ogromne, to należy tę dysproporcję w jakiś sposób zmienić.

Należy w tym wypadku pomóc gospodarstwu przez stworzenie surogatu kapitałów: przez pożyczki stworzyć kapitały. Pożyczki te nie muszą być konieczne zewnętrzne w przestrzeni, mogą też być zewnętrzne w czasie.

W drugiej części wspomnianego wyżej artykułu p. Witwicki omawia sprawę już nie polityki gospodarczej państwa, a polityki społecznej, mianowicie żąda on, aby awanse były stosowane nie na zasadzie wysługi lat, lecz by awanse były stosowane na podstawie rezultatów osiągniętych przy pracy przez poszczególnych pracowników.

W zupełności przyznajemy p. Witwickiemu rację, lecz sądzimy, iż stawiany przez niego problem nie jest tak łatwy do zrealizowania, jak się to na pierwszy rzut oka zdaje. Problem ten należy złączyć ze sprawą przebudowy ustroju gospo-

# ARABSKI DUCHOWNY -- OBROŃCA ŻYDÓW

## Dlaczego zamordowano wielkiego muftie'ego Algieru?

Algier, 3 sierpnia.

Śmiertelne ciosy sztyłem w pierś wielkiego muftie'ego Algieru rzuciły nową zapaloną pochodnię na algierską beczkę prochu, gdzie nie przebrzmiały jeszcze detonacje prób powstańczech Oranu i Constantine.

Godna podziwu energia i szybkość, z jaką wkroczył generalny gubernator, nie jest dziełem przypadku. Wiadomo bowiem nietylko w Paryżu, ale również zupełnie dokładnie w rezydenturze w Algierze, o jaką stawkę idzie ta gra. Władze zdają sobie również doskonale sprawę z kulis tego nowego godnego pożałowania wydarzenia.

Tajemnica bezpośredniego sprawcy jest już częściowo wyjaśniona. Wprawdzie nie zdołano jeszcze zaarrestować „młodzieńca w burnusie”, który na Rue de la Lyre przystąpił do 68-letniego Marabuta Ben Dali Mah mud Kahul, aby pozornie na znak szacunku pocałować go w dle szczytu krajowego w czelo, a w rzeczywistości by pchnąć w jego pierś śmiertelne ostrze. — Ale na podstawie zeznań naocznych świadków, którzy niestety nie byli dość blisko miejsca przestępstwa, aby ująć mordercę, ustalono już ponad wszelką wątpliwość, że sprawca musiał być mahometaninem.

Rezydentura jest ogromnie rada z tego faktu, bowiem gdyby mogło istnieć najlżejsze podejrzenie, że sprawcą był żyd, to skutki zamachu nie dałyby się wprost przewidzieć. Ale z drugiej strony właśnie żydzi algierscy mieliby najmniej powodów do pozbawiania życia wielkiego muftie'ego.

Aby zrozumieć to, należy zaznajomić się z jedyną w swoim rodzaju sytuacją w Algierze, oraz z osobą zamordowanego wielkiego muftie'ego i jego polityczno - religijną rolą.

### Wielki mufti

Zamordowany wielki mufti należał do jednej z najbardziej poważanych muzułmańskich rodzin kraju. — Był on duchowym przywódcą Malekitów — wyznania muzułmańskiego, reprezentowanego głównie w Algierze i Tunisie, które założenie swe przy pisuje liberalnemu Kalifowi Al-malekowi. Obok innych tendencji postępowo - liberalnych, wyznanie to głosi zasadę produktywnej współpracy z europejszymi, w ostrem przeciwieństwie do tureckich sunnitów i wahabitów Ibn Sauda, a więc zajmuje stanowisko podobne do perskich sziiitów i yemeńskich saiditów.

Tej ugodowej polityce zawdzięczał zamordowany mufti również wybór na stanowisko wielkiego muftie'ego. Bowiem wielki mufti Algieru zajmuje szczególne stanowisko: nie zostaje on wybrany przez swą gminę, lecz tylko „zapropozowany”; ostateczna jego nominacja należy do gubernatora francuskiego, który również wypłaca mu uposażenie z funduszu wyznań. Jest on więc jednocześnie wybranym naczelnikiem swych wiernych oraz urzędnikiem i mężem zaufania za rządu francuskiego.

To stanowisko wielkiego muftie'ego Algieru jest identyczne ze stanowiskiem jego sunnickiego kolegi w Jerozolimie, który również jest proponowany przez arabów palestyńskich, a nominowany przez angielskiego wysokiego komisarza. Jednakże podczas gdy wielki mufti Jerozolimy otwarcie wziął w swe ręce przywództwo walk anty-angielskich i antyżydowskich powstańców arabskich, to francuzi nigdy nie mieli powodu żałować nominacji zamordowanego obecnie Ban Dali. Mufti nietylko występował w najostrzejszy sposób przeciwko lokalnym pogromom żydowskim w Oranie i Constan-

tine, lecz zajął również aktywne stanowisko przeciwko propagandzie antysemitkiej, prowadzonej przez maire'a Oranu, Abbe Lambert. Zaledwie kilka dni przed zamordowaniem go, wysłał depeszę do rządu w Paryżu, w której donosi, że za bawiącą w Paryżu delegacją algierskich młodoturków, która wystawiła szereg antysemitycznych żądań, stoi bardzo drobna część ludności muzułmańskiej kraju. Depeszą tą podpisał cprawda sam na siebie wyrok śmierci.

### Żydzi i arabowie

Arabski ruch nacjonalistyczny Algieru jest niezwykle skomplikowany. Datuje się on od chwili aneksji w roku 1830, jednakże swój dzisiejszy antysemityczny charakter zyskał dopiero z chwilą, gdy francuzi przyznali wszystkim żydom Algieru czynne i bierne prawo wyborcze, podczas gdy zdobycie tych praw dla arabów uzależnili od najróżnorodniejszych ograniczeń. Powstający na tej podstawie ruch wrogów żydom otrzymał swe podstawy społeczne wskutek niezadowolonych arabów z tego, że żydowska część ludności wskutek większych zdolności kupieckich zdołała skoncentrować w swych rękach prawie cały handel i znaczną część własności ziemskiej.

Te hasła znalazły po zakończeniu wojny światowej organizacyjne ujęcie w panarabskiej lidze „Północno - afrykańskiej gwiazdy”, która kierowana jest przez lekarza Ben Dżellula. — I ten ruch widział początkowo swój cel w tem, aby dać ludności arabskiej pewien wpływ na zarząd krajem, a jednocześnie sytuacją ekonomiczną części ludności, jednakże bez chwywania się środków gwałtu czy zamachów przeciwko żydom.

Sytuacja ta jednakże zmieniła się, kiedy od początku r. 1933 uzyskały wpływ na ten ruch poza algierskie czynniki. Stało się to z jednej strony przez przystąpienie do kierowanej przez algierczyka Abd-el-Wahaba międzynarodowej panmuzułmańskiej organizacji „Muzułmańska zbiorowość”, której siedziba od kilku lat znajduje się w Berlinie i której ścisła współpraca z niemuzułmańskim ruchem rasistowskim nie jest tajemnicą. Z drugiej strony miało tu wpływ powstanie francuskich związków antysemitycznych, które reprezentowane są w Algierze przez wspomnianego wyżej Abbe Lambert; wreszcie dały się tu we znaki próby uzyskania wpływów przez dwa obce mocarstwa: jedno muzułmańskie i jedno „łacińskie”.

### ULGI PODATKOWE

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZE, OKÓLNIKI, ORZECZENIA I KOMENTARZ opracował Dr. Edward Funkenstein adwokat

Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „Czytaj”, Narutowicza 2.

**Płatnicy Podatków**  
(Kupcy, Fabrykanci, Rzemieślnicy, Właściciele Nieruchomości, Rolnicy) Sprawdźcie czy korzystacie z ulg podatkowych.

których agencji, co zostało udowodnione, maczali również swe ręce w powstaniu palestyńskim.

Rzecz zrozumiała, że rząd francuski z wielką troską spogląda na taki rozwój wypadków, które zostały jeszcze znacznie zaostrzone przez zamordowanie wielkiego muftie'ego.

K. E.

## Gen. Zając nowy inspektor obrony powietrznej



Gen. bryg. dr. Józef Zając, mianowany w dniu 3 b. m. inspektorem obrony powietrznej państwa, urodził się w Rzeszowie dnia 14 marca 1891 roku. Wykształcenie średnie z egzaminem dojrzałości otrzymał w gimnazjum w Wadowicach, potem ukończył wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ze stopniem doktora filozofii.

W sierpniu roku 1914 dr. Zając wstępuje jako ochotnik do legionów i wcielony do 3 p. p. leg. awansuje szybko: mianowany zostaje we wrześniu roku 1914 porucznikiem, dnia 20 marca 1915 r. kapitanem, dnia 1 listopada 1916 roku majorem, dnia 1 marca 1918 r. podpułkownikiem i dnia 10 kwietnia roku 1919 pułkownikiem. Po wyleczeniu się z ran jesienią roku 1916 obejmuje dowództwo 3 p. p. leg. w roku 1917 dowodzi kolejno 6 i 5 p. p. leg., poczem w roku 1918 powraca na dowództwo 3 p. p. leg.

Po przejściu II Brygady na Ukrainę w r. 1918 czas jakiś dowodzi 15 p. strzelców II korpusu W. P., po wyjeździe zaś stanął do Francji pracując w wyszkoleniu tworzącej się tam armii polskiej, jest w r. 1919 polskim dowódcą pułku szkół, jest dowódcą grupy szkół piechoty w Modlinie i Rembertowie, w sierpniu zaś tegoż roku członkiem centralnej komisji wykszolenia.

W roku 1919 i 1920 kończy Wyższą Szkołę Wojenną (Ecole Supérieure de Guerre) w Paryżu, a w gorących dniach sierpnia i września roku 1920 jest szefem sztabu grupy operacyjnej „Dolnej Wisły” 5 armii i grupy operacyjnej północnej 2 armii, wreszcie szefem sztabu 3 armii.

Po wojnie pracuje w Inspektoracie armii N. 2 w Warszawie, poczem w r. 1922 przechodzi do sztabu głównego, gdzie przez szereg lat do roku 1926 jest szefem oddziału I sztabu i czasowo zastępcą szefa sztabu. W r. 1926 dnia 12 kwietnia, mianowany generałem brygady, obejmuje dowództwo 23 dywizji piechoty, pozostając przez 10 lat na tem stanowisku. Dopiero bowiem dnia 27 kwietnia r. b. gen. bryg. dr. Zając mianowany zostaje p. o. dowódcą okręgu korpusu V, wreszcie nie dawno, dnia 20 lipca r. b. dowódcą okręgu korpusu VI, z którego to stanowiska przechodzi obecnie na stanowisko Inspektora Obrony Powietrznej Państwa.

**Kopiec  
Józefa Piłsudskiego**  
Konto P. K. O. 1313

Dawno niewidziany znakomity aktor rosyjski

## Iwan MOZZUCHIN

w swojej nowej wspaniałej kreacji największego uwodziciela świata w filmie p. t.

## „CASANOVA”

Wkrótce w kinie „EUROPA”

Garczo - społecznego, o której p. Witwicki pisał w poprzednim swym artykule „Możliwe niemożliwości”.

Aczkolwiek i w teraźniejszych warunkach — jednostki zdolne i pracowite wybijają się i mogą się wybić, to jednakże „kryterjum pracy” nie służy za powód do awansu społecznego.

Cały artykuł p. Witwickiego uważać należy, jako wstęp do nowego programu gospodarczego, o którym mówił autor w poprzednich artykułach. Z ogólnych zarysów, dotychczas nam zademonstrowanych, sądzimy, iż program ten jeżeli się nie pokrywa, to jest zbliżony do wskazanego przez nas ustroju kolektywno - kapitalistycznego, o którym niejednokrotnie na łamach „Głosu Porannego” pisaliśmy.

Dlatego też czekamy na szczegółowe podanie tego programu. Jedno należy wszakże zaznaczyć. — P. Witwicki zupełnie śmiało i energicznie zrywa z dotychczasowymi poglądami czynników miarodajnych na politykę gospodarczą, na cele i zadania państwa w tej polityce.  
J. P.

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25  
PAUL BURSTEIN w komedji muzycznej p. t. „Śpiewak ulicy”

Genjalna gra mistrza maski  
**PALACE KARLOFF** — Niewidzialny promień  
Dzisiaj i codziennie! Początek o 4, w niedz. i święta o 12. W sob. i niedz. 3 poranki po 80 gr.

**RIALTO** Nareszcie komedja muzyczna, taka jaka być powinna!  
Dzisiaj i codziennie! W rol. gł. Fred Astaire, Ginger Rogers, Irene Dunne  
**Roberta**

Dzisiaj, w czwartek o g. 9.15 w poraz ostatni po cenach znizonych od 54 gr. do 2 zł. wystąpi znakomity gwiazdor „Śpiewak ulicy” Jutro, w piątek, premiera! „The Broadway Boy” z Pauliem Bursteinem

# Imigracja do Palestyny utrzymana

## Demonstracja arabów jaffskich u wrót Tel-Awivu

LONDYN, 5. 8. (Tel. własny). — Kola rządowe angielskie ziołyły dziś rewelacyjną deklarację odnośnie imigracji żydowskiej do Palestyny. Według tej deklaracji IMIGRACJA NIE BĘDZIE POD ŻADNYM POZOREM WSTRZYMANA do czasu, gdy w Palestynie nastąpi zupełne uspokojenie. Gdy przywrócony zostanie w Palestynie ład i strejk arabski zostanie zlikwidowany, wówczas rząd Wielkiej Brytanji rozważy dopiero, czy należy wydać zakaz imigracji żydowskiej, czy też ją nadal utrzymać.

JEROZOLIMA, 5. 8. (Tel. wł.). — Rząd palestyński ogłosił dziś przez radiostację jerozolimską komunikat. Komunikat ten podany został przez władze mandatowe ze względu na coraz uporzeczniej kol-

portowane w ostatnich dniach przez prasę arabską pogłoski, jakoby imigracja żydowska miała nleć zawieszaniu. Dementując tę pogłoskę, rząd podkreślił, że, zgodnie z oświadczeniem ministra kolonii Ormsby Gore w parlamencie angielskim, NIE ULEKNIE SIĘ TERORU ARABSKIEGO i nie ulegnie żadnemu naciskowi w tej kwestji.

Wiadomość ta wywarła w całej Palestynie silne wrażenie. Żydzi przyjęli ją z entuzjazmem, a ludność arabska okazała z tego powodu duże niezadowolenie.

Komunikat wywołał wielkie oburzenie szczególnie w Jaffie, gdzie wczoraj wieczorem arabowie urządzili demonstrację protestacyjną.

Tłum arabów w godzinach wieczornych usiłował dostać się po-

chodzie przez gęste kordony policji i milicji żydowskiej. Gdy przybyły zaawansowane oddziały wojska brytyjskiego, Z TLUMU RZUCONO DWIE BOMBY.

Wojsko oddało salwy ostrzegawcze z karabinów. Tłum arabski został rozproszony. Eksplozja i strzelanina nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar.

Dziś powróciła z Ammanu delegacja przywódców arabskich, która odbyła naradę z emirem Abdullā Zabiegi emira i tym razem nie dały wyniku pozytywnego, gdyż część przywódców opowiedziała się za kontynuowaniem walki, a część za natychmiastowym przerwaniem strejku. Mimo propozycji kompromisowych emira, porozumienia nie osiągnięto.

JEROZOLIMA, 5. 8. (Tel. wł.). —

We wsi Kabuh zabity został policjant arabski, zaś w pościgu za złoczyńcami raniono dwóch arabskich policjantów posiłkowych. Sprawcom udało się uniknąć. W ciągu nocy zanotowano kilka wypadków strzelaniny. M. in. strzelano na krańcach Jerozolimy w kolonii żydowskiej Kfar Chugim, oraz w miejscowości Ekron. W okolicach Ramallah uzbrojeni arabowie urządzili zasadzkę na patrol wojskowy, który odpowiedział ogniem. Jeden arab został zabity, dwóch odniosło ciężkie rany.

Po potyczce przeprowadzono rewizje w domach arabskich. Aresztowano kilku mieszkańców Ramally za nielegalne posiadanie broni, oraz za pogróżki pod adresem wojska.

JEROZOLIMA, 5. 8. (Tel. wł.). —

Dziennik arabski „Adis Aer” donosi, że drugi obóz koncentracyjny w Palestynie nie może już pomieścić izolowanych. Według półrządowych wiadomości w obu obozach izolacyjnych przebywa ponad 1,500 arabów.

JEROZOLIMA, 5. 8. (Tel. wł.). — Na kolonję żydowską Rechoboth teroryści usiłowali dokonać napadu. Na rozstajnych drogach, wiodących z jednej strony do kolonii, policjant angielski dostrzegł bandę i oddał w jej stronę kilka strzałów. Arabowie w liczbie kilkunastu odpowiedzieli ogniem. Policjant strzelając z auto karabinu, trzymał w szachu teroryzistów przez pół godziny, do czasu, gdy przybyła pomoc.

## Dwaj posterunkowi ranni w czasie krwawych zająć pod Skolem

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z krwawymi zajęciami, jakie wydarzyły się pod Skolem (o czym donosiliśmy obszernie w dniu wczorajszym) dowiadujemy się obecnie nowych szczegółów.

Na miejsce wypadku przybył sędzia śledczy, który prowadzi energiczne dochodzenie. Śledztwo było bardzo utrudnione ze względu na znaczną ilość uczest-

ników krwawych zająć.

Dało ono jednak pomyślnie rezultaty, gdyż kilku sprawców zająć osadzono w areszcie.

Jak nas informują, w czasie rozpraszania tłumy bezpośrednio po zajęciach zostali ranni dwaj policjanci. Są to: posterunkowy Oczkowiec ze Stryja, który został kontuzjowany oraz drugi posterunkowy, ciężko ranny kamieniami w głowę.

## Międzyministerjalna komisja obradowała nad ubojem rytualnym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ministerstwie rolnictwa i reform rolnych odbyła się pod przewodnictwem nac. A. Jabłonowskiego dwudniowa międzyministerjalna konferencja, której obrady poświęcone były wykonaniu ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.

W obradach wzięli udział delegaci wszystkich ministrów, powołanych do wykonania tej ustawy. Jak się dowiaduje agencja „Iskra”, na konferencji tej

omówiono i uzgodniono projekty następujących rozporządzeń: ministerstwa rolnictwa i reform rolnych — o uboju zwierząt gospodarskich, ministerstwa rolnictwa i reform rolnych — o warunkach i sposobach uboju rytualnego, ministerstwa przemysłu i handlu — o warunkach obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego, a wreszcie plan zarządzeń równoległych, związanych z wykonaniem wymienionej ustawy. (Iskra).

## Liga obrony praw człowieka nie została zawieszona

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ostatnio rozeszły się pogłoski, jakoby została zawieszona liga obrony praw człowieka i obywatela w Polsce. Pogłoski te są nieścisłe. W Warszawie

opieczutowano wprowadzić lokal „Stowarzyszenia Wolnościeli w Polsce” przy ul. Królewskiej 15, w którym to lokalu mieściła się także liga, lecz działalność jej nie została zawieszona.

## Bomba bojowców z r. 1905 znaleziona podczas remontu lokalu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Robotnicy, zatrudnieni przy remoncie lokalu przy ul. Królewskiej 16, znaleźli pod warstwą tynku wmurowany w ścianę rewolwer angielskiego systemu z 5 nabojami i bombę z zapalnikiem. Na miejsce przybyli przedstawiciele urzędu śledczego.

Ekspertyza ustaliła, że zarówno rewolwer, jak i bomba pochodzą z r. 1905 i że prawdopodobnie zostały wmurowane w ścianę przez bojowców P. P. S.

Aczkolwiek od chwili wmurowania upłynęło przeszło 30 lat to jednak bomba posiadała wielką moc wybuchową i skutki jej ewentualnej eksplozji byłyby straszne.

## Ś.p. gen. Orlicz-Dreszer był chory na raka

GDYNIA, 5. 8. (Tel. wł.). — W kołach lekarskich w Gdyni opowiadają, że sekcja zwłok ś.p. gen. Orlicz - Dreszera wykazała u zmarłego raka na wątrobie.

Zdaniem lekarzy, którzy wzięli udział w sekcji, gen. Orlicz - Dreszer, gdyby nie zginął w katastrofie, żyłby jeszcze co najwyżej jeden rok.

## Nowa pisownia w urzędach

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.: Okólnik p. premiera poleca, aby od 1 września we wszystkich urzędach państwowych stosować nową pisownię.

## Nadwyżka budżetowa w lipcu

WARSZAWA, 5. 8. (PAT). — Tymczasowe zamknięcie rachunków budżetowych za lipiec r. b. wykazują dochody w kwocie 177,8 milj. zł. i wydatki w kwocie 177,1 milj. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 714 tys. zł. Rachunki budżetowe w lipcu r. ub. zamknięte zostały deficytem w kwocie 25,5 milj. zł. Wyniki gospodarki budżetowej za okres od marca do sierpnia r. b., a więc za 4 miesiące bieżącego okresu budżetowego, wyrażają się zatem nadwyżką w sumie 1,8 miliona zł., podczas gdy ten sam okres w ubiegłym roku budżetowym zamknął się deficytem w kwocie 105,7 milj. zł.

## Minister Beck wrócił do stolicy

WARSZAWA, 5. 8. (PAT). — Minister Józef Beck w dniu dzisiejszym powrócił do Warszawy.

## „Dziennik Ustaw”

Nowy „Dziennik Ustaw” przynosi rozporządzenie rady ministrów o warunkach i sposobie koncesjonowania domów składowych, rozporządzenie rady ministrów w sprawie ubezpieczenia od wypadków drobnych producentów rolnych i ich rodzin w wojew. zachodnich i rozporządzenie ministra skarbu o zmianie statutu B. G. K.

## Upaństwowienie przemysłu wojennego w Belgji

BRUKSELA, 5. 8. (Pat). Komisja do spraw wojskowych izby deputowanych uchwaliła rezolucję w sprawie upaństwowienia przemysłu wojennego.

## Przeniesienie dyrekcji kolejowej z Radomia do Chełma

WARSZAWA, 5. 8. (PAT). — W dn. 5 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tem p. wicepremier omówił wyniki gospodarki budżetowej, podkreślając, że miesiąc lipiec zamknięty został nadwyżką budżetową w kwocie 714.000 zł. i że ten pomyślny rezultat jest nie tylko konsekwencją akcji oszczędnościowej, lecz również pozostaje w związku z wzrostem wpływów w podatkach pośrednich.

Wśród spraw bieżących, które rozpatrywane były przez ko-

mitet ekonomiczny ministrów, postanowiono przeniesienie dyrekcji P. K. P. z Radomia do Chełma, w związku z czym ministerstwo komunikacji przystąpi do opracowania planu wykończenia gmachów kolejowych w Chełmie. Plan ten włączony będzie do ogólnego planu inwestycji państwowych na rok 1937.

Ponadto między innymi sprawami porządku obrad komitet ekonomiczny uchwalił również wniosek w sprawie odstąpienia niektórych nieruchomości monopolu tytoniowego i spirytusowego, zbędnych dla gospodarki tych monopolu.

## Za udział w strejku przeniesienia i dochodzenie prokuratorskie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że po likwidacji strejku okupacyjnego w warsztatach kolejowych w

Stryju przeniesiono do odległych miejscowości na służbę 7 kolejarzy, a wielu innym wyznaczono dochodzenie służbowe i prokuratorskie.

## Łebed znów przed sądem odpowiadać będzie za napad na pocztę

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W przyszłym miesiącu odbędzie się jeszcze jeden proces czolowego oskarżonego o zabójstwo ś.p. ministra Pierackiego, Mikołaja Łebeda, który skazany został przez warszawski sąd okręgowy na 15 lat więzienia.

Wczoraj doręczono Łebedowi w więzieniu świętokrzyskim, gdzie odbywa on karę, akt oskarżenia w sprawie o głośny napad na urząd pocztowy w Gródzku Jagiellońskim.

Wraz z Łebedem pociągnięto w tej sprawie do odpowiedzialności członka O. U. N., Andrzeja Dolińskiego.

## Angielski wicemin. lotnictwa usunięty ze stanowiska przez premiera Baldwina

LONDYN, 5. 8. (PAT). Reuter komunikuje: Premier Baldwin usunął ze stanowiska stałego sekretarza ministerstwa lotnictwa sir Christophera Bullocka. Dymisja ta nastąpiła wskutek konkluzji, wyrzeczonej przez prezesa komisji śledczej, mającej przeprowadzić dochodzenie z powodu rozmów, w których

twierdzono, że pomiędzy Bullockiem a sirem Eric Geddes i Humphry, prezesem rady administracyjnej i dyrektorem na czelnym towarzystwa komunikacji lotniczej „Imperial Airways” toczyły się rozmowy o powołaniu Bullocka na członka rady tego towarzystwa

## Nowa armja abisyńska Ras Imru na czele 40 tysięcy

LONDYN, 5. 8. (PAT). Agencja Reutera donosi z Port Saidu, że według informacji z wiarogodnych źródeł, ras Imru były dowódcą wojsk abisyńskich na froncie północno-zachodnim, zreorganizował swą armję i obecnie na czele 40.000 wojowników posuwa się naprzód na zachód od Addis - Abeby.

Wojska rasa Imru zaatakowały i zniszczyły kilka wysuniętych posterunków włoskich.

Według wiadomości z tych samych źródeł, siły abisyńskie, zgromadzone w okolicach Gore zdobyły znaczne ilości broni i amunicji w czasie ataków na Addis - Abebę. Ataki te prowadzone były pod dowództwem syna rasa Kassa.

**CASINO**  
Pocz. s. 4. 6. 8. 10  
Szampańska komedia filmowa pełna humoru i dowcipu  
**WESOŁE SZALEŃSTWO**  
ponadto  
JEDYNY AUTENTYCZNY FILM Z MECZU BOKSERSKIEGO  
**Max SCHEMELING — Joe LOUIS**

**EUROPA**  
Pocz. s. 4. 6. 8. 10.  
Potężny film erotyczny z życia dworu cara rosyjskiego  
**FEDORA**  
ponadto

## Uroczystości w 21 rocznicę wymarszu pierwszej kadrowej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:  
W dniu wczorajszym, jako w 21 rocznicę wymarszu pierwszej kadrowej legionów z Oleandrów, odbyły się uroczystości związków strzeleckich na terenie Warszawy oraz Krakowa.

## Lotnicy francuscy w Warszawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Dowiedzieliśmy się, że w końcu września zatrzyma się w Warszawie w drodze do Moskwy grupa lotników francuskich z przewodniczącym komisji lotniczej izby p. Bosoustrout. Lotnicy francuscy lądować będą także i we Lwowie.

## Sowieckie winogrona przybyły do Gdyni

W b. tygodniu nadszedł do Gdyni pierwszy od kilku lat transport winogron sowieckich, złożony z 5 wagonów. Winogrona krymskie sprzedawane będą w r. b. z Sowiec w większych ilościach na podstawie układu celnego polsko - sowieckiego. Cena winogron krymskich w detalu wynosić będzie 4 zł. 50 gr. za kg.

## Naogół słonecznie

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 6 8 1936 r. Prognoza: W dalszym ciągu naogół pogoda słoneczna o zachmurzeniu zmiennym i miejscami przelotne deszcze, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Nocą chłodno, w ciągu dnia temperatura około 20 sf. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. W całym kraju słaba skłonność do burz.

## Katastrofalna powódź 500 domów zniszczonych

TEHERAN, 5. 8. (Pat). Na skutek gwałtownych ulew, powódź na wiodła miasto Mehabad w Kurdy stanie. Pięćset domów i bazyry uległy zniszczeniu.

Ilość ofiar ludzkich jest bardzo wielka, lecz nie została dotychczas ustalona.

## Gest premiera

„Czas” donosi o następującym fakcie:  
Niedawno premier Składkowski odwiedził powiat opoczyński, specjalnie dotknięty klęską gradową. Auto pana premiera zatrzymało się w jednej wiosce, w której gwałtowne burze pozostawiły liczne ślady zniszczenia. Pan premier obchodził liczne pola, informując się szczegółowo o rozmiarach klęski. W pewnej chwili podbiegła do pana premiera jakaś starsza kobieta i pocałowała go w rękę. Gen. Składkowski oburzył się i wyrwijając rękę, po wiedział: w Polsce kobiety nie całują mężczyzn po rękach, lecz mężczyźni kobiety, poczem pocałował chłopkę w rękę.

## 13 milionów dolarów z fundacji Rockefellera

Ostatnie sprawozdanie fundacji Rockefellera wykazuje, że w ubiegłym roku fundacja wydała na cele naukowe i społeczne — 12.725.000 dolarów. Z sumy tej największa część poszła na cele zdrowia publicznego, bo jedenaście milionów dolarów. Reszta wydano na cele takie, jak studia nad problemami, dotyczącymi stosunków międzynarodowych, bezpieczeństwa społecznego, administracji publicznej, studiów kulturalnych i t. d.

# Klęska wojsk powstańczych

(Dokończenie)

MADRYT, 5 8. (PAT). Specjalny korespondent Havasa z frontu Guadarrama donosi, że powstańców ogarnęła panika gdy dowiedzieli się, że kolumna wojsk rządowych zajęła



GEN. MOLLO dowódca wojsk powstańczych.

miejsceowość San Raphael. Oddziały powstańcze skierowały się w stronę Guadarrama, gdzie trwa silna strzelanina.

PARYŻ, 5 8. (PAT). Według źródeł rządowych, sytuacja po-

wstańców na odcinku północnym uległa pogorszeniu. Oddziały wojsk rządowych pod dowództwem płk. Mangada, operujące w okolicy Navalparal, odeprzeć miały atak wojsk powstańczych, posuwających się od miasta Avila w kierunku stolicy. Jak donoszą dalej źródła rządowe,

Gen. Cabanellas, kierujący obroną Saragossy, wysłał stałe wezwania drogą radiową do gen. Franco z prośbą o pomoc.

Gen. Franco w odpowiedzi do maga się utrzymania za wszelką ceną Saragossy do czasu ukoń-

czenia transportu wojsk marokańskich.

## Pociski padają na Gibraltarcie

GIBRALTAR, 5. 8. (PAT). Pocisk ciężkiego działka z kontrtorpedowca hiszpańskiego spadł dziś na pole wyścigowe w Gibraltarcie w czasie walki samolotów powstańczych z okrętami wojennymi rządowymi w cieśninie gibraltarskiej.

Pocisk wybuchł w odległości 200 m. od obozu, w którym znajduje się 800 uchodźców bry-

tyjskich, a w odległości 500 mtr. od koszar bataljonu szkockiego. Nikt nie został ranny. Kontrtorpedowiec przyplynał z Malagi, aby zaatakować dwa parowce, na których gen. Franco przewoził 2.000 żołnierzy z Ceuty do Algesiras.



JOSE DE RIVERA syn b. dyktatora.

## 619 przestępstw b. ministra

MADRYT, 5. 8. (PAT). B. minister Melguades Alvarez znajduje się obecnie pod strażą w swym mieszkaniu. Miał on jako by popełnić 619 przestępstw.

## Podał się do dymisji

I sekretarz poselstwa w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatnich dniach wielu dyplomatów hiszpańskich zagranicą zgłosiło swe dymisje, gdyż sympatyzując z powstańcami, nie chcieli nadal reprezentować rządu madryckiego.

Poselstwo hiszpańskie w Warszawie dotąd pozostało całe wierne rządowi. Wczoraj jednak pierwszy sekretarz poselstwa Adolfo Pérez - Caballero zdecydował się podać do dymisji.

P. Pérez-Caballero wysłał telegram do Madrytu, w którym zgłasza swe ustąpienie oraz drugi telegram do rządu powstańczego w Burgos, na czele którego stoi gen. Cabanellas, któremu stawia się do dyspozycji.

## Dymisja delegata w Genewie

GENEWA, 5 8. (PAT). Tużtejszy delegat Hiszpanji i konsul generalny min. Texidor podał się do dymisji.

# Tajemnica samolotów włoskich wyjaśniona

## Rozbite aparaty należały do 57 i 58 eskadry wojskowej. -- Kompromitujące dokumenty i list powstańców hiszpańskich

PARYŻ, 5. 8. (Pat). Agencja Havasa podaje w ogólnych zarysach wyniki śledztwa w sprawie przymusowego lądowania dwóch wojskowych samolotów pochodzenia włoskiego na terytorjum Marokka.

Z dokumentów, znalezionych w samolotach wynika, że 5 aparatów,

których 4 są typu Savoia Marchetti, a jeden trzymotorowiec typu Savoia o opuszczonych skrzydłach, należało jeszcze w dniu 20 lipca do 5-ej, 57-ej i 58-ej eskadry wojskowej lotnictwa włoskiego.

Dwa samoloty, które dostały się

w ręce władz francuskich zawierały kompletne uzbrojenie bojowe, z wyjątkiem bomb, przyczem KARABINY MASZYNOWE MIAŁY NAŁOŻONE TAŚMY Z NABOJAMI.

Na zewnętrznej stronie samolotów nie było numerów rozpoznawczych, a miejsce, w którym zazwy-

czaj znajdują się barwy państwowe, było świeżo zamalowane białą farbą.

Załoga samolotów składała się nie tylko z osób cywilnych, lecz również z przebranych wojskowych, których tożsamość udało się ustalić przy pomocy oficjalnych dokumentów, znalezionych podczas przeszukiwania zwłok zabitych pilotów, a mianowicie wojskowych książeczek żołdu i świadectw pilota.

Według zeznań załogi, ekspedycja została zorganizowana w Bolonii, skąd wyruszywszy, wylądowała 29 lipca na lotnisku w Cagliari, na Sardinji. 30 lipca, o godz. 5-ej rano wystartowali stamtąd w kierunku Melilli.

Trzeci samolot spadł tego samego dnia do morza o 40 mil na północ od Oranu, tak iż tylko dwa decyjały do miejsc przeznaczenia.

Załoga włoska została aresztowana i przywieziona do Oudzda pod zarzutem przekroczenia przepisów o przelocie nad francuską strefą w Marokku. Samoloty znajdują się w rękach francuskich władz wojskowych. W kilka godzin po wypadku nadleciał samolot hiszpański i unosząc się nad rozbitym samolotem włoskim, zrzucał worek z mundurami żołnierzy hiszpańskiej legji euzojskiej i następującej treści list w języku włoskim: „włóżcie te mundury i oświadczenie władzom francuskim, że jesteście żołnierzami legji z Nadoru. Postaramy się dostarczyć wam benzyny i uzupełnić załogę, abyście mogli wystartować”.

# Walka o naftę

## za kulisami domowej wojny w Hiszpanji

LONDYN, 5. 8. (Tel. wł.). W prasie amerykańskiej ukazała się sensacyjna wiadomość, że za kulisami wojny domowej w Hiszpanji rozgrywa się walka o naftowy rynek hiszpański pomiędzy zablokowanymi trzema państwami: angielskim, amerykańskim, a naftą sowiecką.

Z dobrze poinformowanych źródeł korespondenci amerykańscy dowiadują się, że republikańskie władze Hiszpanji nosiły się z zamiarem wprowadzenia monopolu na naftę i oddania jego eksploatacji Sowiecom. Ewentualność ta groziła trzóm stratom wielu milionów fun-

których udział w wyprawie, z których 4 są typu Savoia Marchetti, a jeden trzymotorowiec typu Savoia o opuszczonych skrzydłach, należało jeszcze w dniu 20 lipca do 5-ej, 57-ej i 58-ej eskadry wojskowej lotnictwa włoskiego.

Dwa samoloty, które dostały się w ręce władz francuskich zawierały kompletne uzbrojenie bojowe, z wyjątkiem bomb, przyczem KARABINY MASZYNOWE MIAŁY NAŁOŻONE TAŚMY Z NABOJAMI.

Na zewnętrznej stronie samolotów nie było numerów rozpoznawczych, a miejsce, w którym zazwyczaj znajdują się barwy państwowe, było świeżo zamalowane białą farbą.

rozstrzyga o losach Hiszpanji

Jak donoszą korespondenci amerykańscy w Burgos, przy kwatery głównej gen. Mollo, bawi w charakterze ambasadora trustów naftowych hr. de Sibours, jeden z dyrektorów amerykańskiej firmy „Standard - Oil”

Według dalszych rewelacji, trusty naftowe dostarczyły gen. Franco znacznych sum na wypłatę żołdu, oraz przygotowują regularną dostawę amunicji i broni do powstańczych portów w Hiszpanji.

# Ribbentrop ambasadorem w Londynie

Nominacja, wobec przewidzianych uciążliwych rokowań, nastąpi już w najbliższych dniach

BERLIN, 5 8. (PAT). W najbliższych kołach politycznych i prasowych utrzymuje się pogłoska, że nominacja nowego ambasadora niemieckiego w Londynie będzie zdecydowana w najbliższych dniach.

Jak przypuszczają, po zasadniczym przyjęciu przez Rzeszę zaproszenia na planową konferencję lokarneską w Londynie, rząd Rzeszy uważa, że dalszy wakans na placówce londyńskiej byłby niewłaściwy, licząc się bowiem należy z doniosłymi i uciążliwymi rokowaniami przygotowawczymi, które koncentrować miałyby

się głównie w Londynie.

Podstawę do przypuszczeń, że rokowania te nie będą łatwe, daje okoliczność, że mimo wyrażenia zgody na udział w konferencji Niemiec, koła polityczne zdają się żywić żywe i duże zastrzeżenia w sprawach, objętych porządkiem dziennym obrad londyńskich. Kwestja osoby nowego ambasadora jest niewątpliwie obecnie dokładnie rozważana.

Wchodziliby tu w grę najwybitniejsi dyplomaci niemieccy, przyczem na czoło kandydatów wysuwa się ambasador von Ribbentrop, cieszący się

jak wiadomo, wielkim zaufaniem kanclerza Hitlera. Spodziewają się też, że w Londynie powitanoby przychylnie von Ribbentropa, jako stałego przedstawiciela dyplomatycznego Rzeszy.

## Vansittart u Hitlera

LONDYN, 5 8. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Berlina, że podsekretarz stanu w Foreign Office Vansittart przyjęty był dziś przez kanclerza Hitlera. Przy rozmowie obecny był von Ribbentrop.

Instytut de Beauté  
**POMA**  
Piotrkowska 121  
poprzednia oficyna, I piętro.  
Tel. 155-55



Autor aktualnych powieści T. Dołęga Mostowicz w feljetonie omawia psychikę przeciętnego polaka: „Zagranicą pytają człowieka: Ile pan zarabia, albo: ile pan ma do chodu? U nas natomiast pytają: — Czy ma pan posadę?... Bo wszystko, cokolwiekby robił poza posadą, pozostaje niepewne i nieważne. Natomiast pensja co miesiąc, emerytura i zbowienie w niebie — to godne porządne polaka.

Nawet przeglądając ogłoszenia matrymanjalne, możemy stwierdzić wybitny brak zaufania do inicjatywy prywatnej. Dziewięćdziesiąt procent kobiet szuka męża „na stałej rządowej posadzie”. Boi się taka niewiasta ryzyka, jak ognia. Fabrykant może przecież zbankrutować, lekarz stracić praktykę, adwokat klientów, a etatowy urzędnik posady nie straci”.

W dalszym ciągu autor dochodzi do wniosku, że właśnie tacy ludzie patrzą z zawiścią na wszystkich aktywniejszych, wierzących we własne siły i że ci ludzie „wytwarzają w społeczeństwie epidemję do browolnego ubóstwa i kult nędzy”.

W zakończeniu autor wyraża nadzieję, że „następne pokolenie z tą plagą upora się tak, jak nasze uporało się z kultem charłactwa i brudu, a wnuki dzisiejszych wysportowanych dziewcząt i chłopców będą słuchały opowieści o naszej niechrześcijańskiej enocie ubóstwa, jak dziwacznej bajki o śmiesznych ludziach”.

„Goniec Warszawski” podaje wiadomość, że

„W Warszawie zdarzało się bardzo często a i dzisiaj zdarza się sporadycznie, że pogrzeby chrześcijańskie urządzone są przez żydowskie towarzystwa pogrzebowe... Prostu — pozostając w nędzy rodziny katolickie zwracają się w ostatniej rozpaczy o pomoc do tych dwu towarzystw żydowskich, a gdy starostwo wyrazi swą zgodę, „Ostatnia Posługa” lub „Wieczność” grzebie zwłoki i urządza ubogi pogrzeb”.

Wzmiankę tę zaopatruje „Goniec Warszawski” w tytuł „Żydzi gnębią chrześcijan”.

Zakopywanie ludzi do ziemi jest nie tylko gnębieniem, ale chydnym okrucieństwem! (Wiad. Lit.)

Konserwatyści proponują chłopom zamiast ziemi prawa polityczne. Odpowiada im „Robotnik”:

„Przypomina się stara anegdota żydowska o cudzie. Pewien stary żyd opowiadał swojemu synkowi o tem, jak to żona bardzo biednego, ale nabożnego żyda umarła w pologu, zostawiając żywego noworodka. Wdowiec poskarżył się Panu Bogu:

„Jakże to, Panie Boże, dałeś mi dziecko a odebrałeś mi matkę. Kto mi wykarmlić to dziecko?”

Pan Bóg wysłuchał słusznej skarży i sprawił cud, że wyrosły ojeu pierś, któremi karmić osieroczone niemowlę.

Malec słuchał, słuchał, a w końcu zapytał:

— Przecież mógł Pan Bóg dać temu ojeu dużo pieniędzy, żeby przyjął mamkę do dziecka!

A na to ojciec:

— POCO ma Pan Bóg rodzić żywą gotówkę, kiedy może zrobić cud, który nie niszczy.

Ziemianie nasi tak samo wołają by rząd dał chłopom prawa — co byłoby cudem — niż by oni mieli dać ziemię.

Śląsk — to potęga Polski!

# Katalonia państwem socjalistycznym

## Wywłaszczenie wielkiej własności ziemskiej i nacjonalizacja banków

Barcelona, w sierpniu. Stolica republiki katalońskiej jest w stadium gruntownej przebudowy. Rekonstrukcja gabinetu, w którym zasiada obecnie trzech socjalistów, jako aktywnych ministrów, i któremu wszystkie partje robotnicze oraz inne ugrupowania lewicowe przyrzekły poparcie, jest tylko zewnętrzną oznaką o wiele dalej idących planów. Przygotowywane są ustawy o wywłaszczeniu wielkiej własności ziemskiej i własności kościelnej, jak również o nacjonalizacji banków, które już dziś znajdują się pod nadzorem państwowym. Większe wypłaty są zabronione. Jednocześnie wolno podejmować najwyżej do 2.000 pesetów. Ogromna większość gmachów, mieszkań i will, gdzie dotychczas mieszkali przeciwnicy republiki, którzy albo zbiegli, albo też zostali aresztowani, została za-

sekwestrowana i ogłoszona za własność bądź państwa, bądź miasta. Niektóre z tych will są już dziś przekształcone na żłobki dla dzieci robotników i żołnierzy.

Samo miasto przedstawia obraz zupełnego spokoju. W pierwszych dniach po opanowaniu rewolty wojskowej doszło do wykroczeń i rabunków, które jednak zostały z całą energią zwalczane przez rząd przy pomocy policji pomocniczej. Przeszło trzecia część policji w Barcelonie składa się obecnie z milicji ochotniczej, która w dzień i w nocy sprawuje służbę patrolową.

Pomimo to wszystkie zarządzenia wydane dotychczas — nie wyłączając rekonstrukcji rządu — mają narazie prowizoryczny charakter, dopóki losy wojny domowej nie są zupełnie pewne. Wprawdzie w Barcelonie w tej chwili nie

grozi żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo, ale Saragossa i wielka część północnej Aragonji znajduje się jeszcze w rękach rewolucjonistów. 14000 żołnierzy armji regularnej i 6 do 8 tysięcy żołnierzy milicji robotniczej z Barcelony znajduje się na froncie. Po szosach asfaltowych w kierunku wchodnym pędzą dzień i noc ciężkie szare i brunatne samochody ciężarowe ze środkami żywności i amunicją w głąb kraju.

Barcelona ma również swego bohatera wojny domowej. Jest nim jeszcze bardzo młody podpułkownik Sendino, dowódca stacji samolotów wojskowych Katalonji. Jemu jedynie należy zawdzięczać, że cały personel floty powietrznej od pierwszego dnia, bez wahania pozostał wierny rządowi i już w pierwszym dniu zamieszek obrzucał bombami miejscowości, w których znajdowali się rewolucjo-

niści. Sandino zorganizował specjalne loty ekspedycyjne do najbardziej południowych krajów Hiszpanji. On sam znajduje się od 8 dni na froncie pod Saragossą, lata osobiście codziennie po kilka godzin i już dwukrotnie bombardował Saragossę. Kiedy przed paru dniami przybył na kilka godzin do Barcelony, aby przeprowadzić rozmowę w ministerstwie wojny, został poznany przez tłum na ulicy, przyczem zgotowano mu entuzjastyczne powitanie. Sandino jest zresztą entuzjastycznym zwolennikiem „frontu ludowego”. Jak mówią, on właśnie prosił Companysa, aby przedsięwziął rekonstrukcję gabinetu na lewo i zadowolili walczącą na froncie milicję robotniczą.

W każdym razie nie ulega wątpliwości, że Katalonia szybko rozwinie się w państwo socjalistyczne. Czy rozwój ten będzie trwały, zależy całkowicie od wyniku wojny domowej.

L. S.

nomadka do ust i róże UNIVERSITE DE BEAUTE CÉDIB PARIS — niedoścignione!

# Witos sam nie wróci do Polski

## Na mocy podpisanej deklaracji może on wrócić tylko razem z pozostałymi emigrantami politycznymi -- albo wcale

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W „Polonii” katowickiej ukazała się sensacyjna notatka w sprawie powrotu Witos. W notatce tej czytamy:

„Z kół dobrze poinformowanych otrzymujemy następujące uwagi: Kwestja powrotu Wincen-tego Witos do kraju przedstawia niefatwy do rozwiązania problem.

Władze rządowe są zdania, że każdy obywatel Rzplitej polskiej choćby nie wiedział jak zasłużył i odznaczony, musi się poddać prawomocnemu wyrokowi sądowemu.

Wyrok na więźniów brzeskich został zatwierdzony przez wszystkie instancje.

Temu prawomocnemu wyrokowi nie poddali się b. posłowie Lieberman, Pragier, Bagiński, Kiernik i Witos i wyemigrowali zagranicę.

Władze rozpiwały za nimi listy gończe. Pragier zgłosił się po pewnym czasie do odsiedzenia kary, a po odcierpieniu części tejże, został przez Prezydenta



Rzplitej amnestjonowany i wypuszczony na wolność”.

Dalej mówi notatka o tem, że czterej pozostali: Lieberman, Bagiński, Kiernik i Witos nie powracają.

Wszelkie opowieści o rzekomej ich obawie przed jakąś zemstą czy nieodpowiednim traktowaniem są bezpodstawne, albowiem wszyscy inni już odbyli kary i na niewłaściwe traktowanie nikt się nie skarżył. Mastka w czasie odbywania tej kary nawet leczono sanatoryjnie.

Gdyby KTOŚ ZAMIERZAŁ ICH NA ZAWSZE UNIESZKODLIWIĆ, TOBY ICH DOSIĘGAŁ I W MIEJSCU ICH OBECNEGO POBYTU.

Oprócz tego, o czem może nie

wiadomo szerszemu ogółowi, wszyscy emigranci polityczni podpisali między sobą wzajemną deklarację, że pojedynczo nie będą korzystali z dobrodziejstwa prawa łaski Głowy państwa, ani nawet uchwały sejmowej, o ileby one nie obejmowały zarówno Witos, jak Liebermana, Bagińskiego i Kiernika.

Nie może więc być mowy o powrocie jednego, naprzykład Witos, bez możliwości powrotu wszystkich czterech emigrantów razem.

Witos bardzo sobie ceni uchwały setek tysięcy ludzi, którzy uchwalają memorjały w sprawie jego powrotu do kraju, ale wezwania o przybycie do kraju nie może uwzględnić, by nie wywoływać nieprzewidywanych wypadków, jakiegoś się wyłonić mogły w razie jego przybycia przy pominięciu amnestji.

Faktem przytem jest niezbytym, że „męczeństwo” zagraniczne Witos znakomicie wpływa na organizowanie się chłopów pod sztandarem stronnictwa ludowego.

Jest nawet pewien nacisk, aby z przybyciem do kraju się nie spieszył, bo im później przybędzie, tem bardziej rozszerzy się i wzmocni organizacja stronnictwa ludowego”.

### Kolonje Turystyczno-Wypoczynkowe w Rytrze

Biblioteka im. Borochowa przyjmuje dalsze zapisy na kolonje turystyczno-wypoczynkowe w Rytrze n. Popradem.

Pokoje 5-osobowe. Słoneczne i wygodne. Wikt obfity i smaczny — 4 razy dziennie. Czytelnia pism, gimnastyka i gry sportowe. Wycieczki do Krynicy, w Pieniny i Tatry Czeskie.

Oplata za pobyt 2 tygodn. 2 przejazdem w obie strony zł. 55.—, za 4 tygodn. — zł. 100.— Ostateczny termin zapisów mija z dniem 9 b. m.

Sekretariat biblioteki przyjmuje codziennie do godz. 10 wiecz. przy ul. Al. Kościuszki 9, telefon 191-50.

# Manifestacyjne obchody w dniu 15 b. m. urządzają również t. zw. „naprawiacze”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że radykalne skrzydło obozu prorządowego t. zw. „naprawiacze” powzięli nagle decyzję o urządzeniu manifestacyjnych obchodów na wsi w rocznicę bitwy warszawskiej. Obchody te mają być przeciw-

wagę dla manifestacji, organizowanych przez stronnictwo ludowe.

Aparat organizacyjny do urządzania tych obchodów stanowią związek organizacji wiejskich, utworzony w lecie 1935 r.

Prezydjum tego związku stanowią: sen. Malski, b. pos. Kierz-

kowski, którzy onegdaj właśnie byli przyjęci przez premiera gen. Składkowskiego i dr. Piaskiewicz.

Związek organizacji wiejskich ogłosił instrukcje, jak mają odbywać się planowane manifestacje, pod hasłem „Naród z armją, armja z narodem”. Uroczystości obejmą dwa dni: wieczór 14 i dzień 15 sierpnia.

# Nie wolno cytować nawet drukowanych bredni

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Donoszą z Wiednia, że nie mieckie ministerstwo propagandy zakazało cytowania ustępów z książki „Mein Kampf” bez osobnego zezwolenia.

Powodem tego zakazu jest, że ostatnio drukowano niektóre ustępy dobierane specjalnie złośliwie. Naprzykład w niektórych pismach w Saksonji przedrukowano następujący ustęp

książki Hitlera: „Pragnę, aby kiedyś każdy robotnik niemiecki miał swój dom i aby ten dom był jego twierdzą, a ja nawet narodo-wo - socjalistycznym żandar-rom zabronię dostępu do tej twierdzy”.

Ustęp ten został wydrukowany w prasie saskiej nazajutrz po licznych aresztowaniach i rewizjach wśród robotników w Dreźnie i w Lipsku.

# Proces o roztrwonienie pieniędzy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na 3 września wyznaczono w Warszawie proces b. urzędniczki konsulatu polskiego we Wiedniu Anny Elekerowej pod zarzutem roztrwonienia 20.000 zł. z pieniędzy, należących do konsulatu.

## Wiadomości bieżące

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahanego (Limanowskiego 80), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), J. Koprowskiego (Nowowiejska 15); M. Rezenbluma (Śródmiejska 21); B. Bartoszewskiego (Piotrkowska 93); L. Czyńskiego (Rokicińska 53); H. Skwarezyńskiego (Kątna 54); L. Sinieckiej (Rzgowiska 59).

**WYJAZD PREZ. GODLEWSKIEGO.** W dniu dzisiejszym udaje się w sprawach służbowych do Warszawy prezydent m. Łodzi, p. Godlewski. Powrót pana Godlewskiego nastąpi w piątek. Prezyd. Godlewskiego zastępować będzie p. wiceprez. Łukomski.

**WYWIESZANIE SZYLDÓW.** W związku z rozpoczętą w bieżącym roku akcją uporządkowania wyglądu miasta i usuwania szpecących szyldów, inspekcja budowlana otrzymała teraz do zatwierdzenia masowo projekty nowych reklam i szyldów.

Nowe projekty szyldów zatwierdzane są tylko w łączności z projektami reklam w tym samym domu i to wtedy, gdy projekty są rozwiązane artystycznie jednolicie.

Szyldziki adwokatów, lekarzy, no tarjuszy i t. p. mogą być umieszczone w sposób uporządkowany na frontowych filarach przy bramach, zaś szyldziki przedsiębiorstw handlowych muszą być umieszczone we wnękach bram w odpowiednim obramowaniu.

## W lipcu zdrożało o 0,6 procent

W dniu wczorajszym w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem dr. Ładyńskiego odbyło się posiedzenie komisji dla ustalania wysokości kosztów utrzymania.

W wyniku obrad komisja usłała, że koszty utrzymania w lipcu r. b. w porównaniu z czerwcem r. b. wzrosły o 0,6 proc.

Na wzrost kosztów utrzymania wpłynęła wyższa cena masła, mleka, jaj, wołowiny, mydła, gdy natomiast zniżyła słoniny, kiełbasy, grochu, kaszy oraz chleba zniwelowała różnicę.

# Żydzi pozostaną w Polsce

## nawet przy największej emigracji do Palestyny

W przepelnionej po brzegi sali filharmonji b. poseł na sejm polski, a obecny członek egzekutywy agencji żydowskiej w Jeruzolimie, p. Izaak Grinbaum wygłosił interesujący odczyt o sytuacji w Palestynie.

Mówca oświetlił przyczyny rozruchów arabskich, stanowisko władz palestyńskich i sfer sjonistycznych, i w konkluzji swych wywodów wskazał na odbudowę Palestyny, jako na konieczność dziejową. W walce o żydowską Palestynę — oświadczył Grinbaum — żydzi nie ulegną się nikogo, ani arabsów, ani anglików, a wobec fali antysemitycznej, która rozlała się szeroko po całym świecie, akcję propalestyńską wydatnie spotęgują, przyczem nie ustaną w toczącej się równoległej walce o równouprawnienie żydów we wszystkich państwach, w których obecnie mieszkają.

W wiadomościach telegraficznych mówi się tylko o rzecach niezwykłych, jakie dzieją się w Palestynie. Ale obok tych niezwykłych wydarzeń płynie, mimo strejku arabsów, całkiem normalne i zwyczajne życie. Przez strejk arabowie chcieli wygłodzić kraj, sparaliżować komunikację i t. p. Ale to im się nie udało, mimo stosowanego teroru. Jaffa jest nie czynna, ale pracuje Haifa. W kolejnictwie nie strejkował żaden arab, bo byłby momentalnie zastąpiony przez kolejarza żydowskiego. Żywności jest pod dostatkiem.

Wybuchy wojny włosko-abisyńskiej i wersje o możliwości powstania konfliktu angielsko-włoskiego wyzyskany został przez niezadowolonych z kolonizacji żydowskiej nacjonalistów arabskich, jako sygnał do powstania. Sprowokowano pogrom w Jaffie, który musiało usprawiedliwić nawet arabskie stronnictwo liberalne. Żydzi przewidzieli wybuch rewolty, mogli jej zapobiec przez uwzględnienie wysuwanych pod

czas narad z arabami postulatów wstrzymania imigracji. Ale czy mogli na taką koncepcję pójść? I chociaż żydostwo wie, że ponownie zostaną próby steroryzowania żydów w Palestynie — w walce nie ustąpią i nie osłabną. Kiedy arabowie przekonają się, iż żydzi są silni, zgodzą się na „ugodę“.

Rola agencji polegała na przygotowaniu warunków do obrony ludności żydowskiej w Palestynie na wypadek powstania. Powinno to robić rząd, ale ten tylko dawał obietnice. Agencja żydowska ostrzegła rząd Palestyny; proponowała, aby napiętnowano strejk jako nielegalny i sprzeczny z konstytucją; Anglicy jednak uważali, że sytuacja nie jest tak groźna. I tak oto strejk przetrwał się w terror i powstanie. Cierpi z tego powodu nie tylko żyd, ale i biedny arab, który utrzymywał się właśnie dzięki imigracji żydowskiej.

Żydzi na tych rozruchach najnie spodziewaniej wygrali; stały port załadowczy w Tel-Awivie, zanulowanie projektu rady legislacyjnej, wyznaczenie kilku tysięcy policjantów żydowskich — oto pozycje dodatnie w bilansie żydowskim. Narazie żydzi są górą i w walce nie ugnają się. Stanowią zbyt silny czynnik w życiu Palestyny, aby arabowie mogli cośkolwiek zdziałać. Mimo uzbrojenia terorystów przez cały czas nie wdarli się oni do kolonii, czy miast. Jest to najlepszym dowodem tego, że żydzi, mimo zachowanego spokoju i równowagi, nie są „pasywni“. Szofery pod gradem kul wożą pasażerów, często bez ochrony wojska, pracują normalnie we wszystkich bez wyjątku miastach, pokazują wszystkim, że nie boją się teroru.

Dlaczego nie biorą udziału w uśmierzeniu powstania? Dla tego, że nie jest to ich sprawą. Anglja posiada mandat nad Palestyną nie dlatego, aby pomóc

żydom w kolonizowaniu kraju, ale dla własnych celów i dlatego powinna sama dbać o przywrócenie spokoju. Każdy rząd obraziłby się przeciw, gdyby mu ktoś chciał pomóc w obronie ładu. Anglja odpowiada za spokój w Palestynie, może ona conajwyżej żydów do tej akcji wciągnąć.

Żydzi nie pochwalą się taką „aktywnością“, która polega na odpowiadaniu mordem za mord, podpaleniem za podpalenie. Są narodem kulturalnym i nigdy nie poniżą się do poziomu dziczy arabskiej. Żydzi są dumni z tego, że mimo wszystko, że swobodnie chodzą po drogach i ulicach bez żadnej obawy o życie. Czy są jeszcze tacy naiwni, którzy myślą, że szofer żydowski, który zagładę codziennie w oczy śmierci balby się uśmiercić przeciwnika?

Przed siedzibą narodową żydowską stoją jednak nowe niebezpieczeństwa. Arabowie dążą do honorowego zakończenia strejku, a komisja królewska ma znaleźć jakieś modus vivendi. Agencję żydowską czeka poważna walka. Nie trzeba bać się wstrzymania imigracji, bo i tak nie będzie ona całkowicie zahamowana. Krewni będą mogli przy największych ograniczeniach, jechać do rodzin. Proponuje się żydom ustalenie kontyngentu imigrantów. Na to nikt się nie zgodzi i władze żydowskie domagać się będą, w myśl koncepcji Churchilla z 1922 r., aby imigracja regulowana była możliwościami i warunkami ekonomicznymi Palestyny.

Proponuje ustalenie maksymalnego kontyngentu imigracyjnego 50.000 certyfikatów rocznie, żydzi odrzucili, zgodzą się jednak, aby rocznie przyjeżdżało do Palestyny 20.000 żydów, lub 100.000 żydów, ale uzależniają to wyłącznie od konjunktury. Muzulmanie boją się, że Palestyna straci charakter kraju arabskiego, ale ten charakter Palestyna już w osta-

tnich latach straciła. Żydzi uciążają swe pozycje, rozbudowują przemysł, aby stworzyć właśnie jaknajwiększe możliwości imigracyjne. Bo rozwiązanie kwestji żydowskiej musi obok walki o prawa w krajach djaspory, polegać w głównej mierze na emigracji masowej do Palestyny.

Następnie p. Grinbaum polemizuje z pismami endeckimi, które okrzykiwały go, jako tego żyda, który zrozumiał, że dla żydów nie ma miejsca w Polsce.

— Dziękuję bardzo tym pismom — powiada p. Grinbaum. — Publicyści tam pracujący są albo naiwni, albo świadomie przeinaczają prawdę. Czy sądzą oni, że ja naprawdę każe żydom z Polskji uciekać? Przy największej nawet emigracji żydzi w Polsce i tak zostaną i walczyć będą o równouprawnienie, zagwarantowane w konstytucji. W sejmie, w którym pracowałem, zawsze to podkreślałem i gdybym teraz w Polsce mieszkał, o te same prawa walczyłbym ze zdwojoną energią. Triki endeckie nie pomogą; nie pomogą żadne Przytyki, czy Mińsk, tak jak nie pomoże terror arabski w Palestynie.

Żydzi stanowią siłę społeczną, której nie osłabi się żadni sztuczni sposoby. Emigracja będą, ale wówczas kiedy to uznają za stosowne i gdy znajdują w Palestynie warunki do politycznego i ekonomicznego wyżycia się.

Po odczycie zebrani przyjęli rezolucję i uczcili pamięć ofiar walk palestyńskich minutą milczenia. (g).

**Dr. Weisbrun**  
Śródmiejska 7  
powrócił

## Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa

110)



219. W PODWORCU ZAMKOWYM.

— Nikt pani tu krzywdy nie zrobi — odpowiedział spokojnie oficer, przyczem milady zdawa-

— Nikt nie ma też zamiaru więzić pani. To są jedynie środki ostrożności, które stosujemy zawsze, gdy ktoś w nieodpowiedniej chwili stawia swe stopy na ziemi angielskiej.

Na tem rozmowa urwała się. Po upływie mniej więcej godziny powóz zatrzymał się przed zamkniętą żelazną bramą, którą natychmiast na znak oficera otwarto.

Jeszcze dwie inne bramy zamknęły aleję zamkową i wreszcie powóz zatrzymał się na ciemnym, kwadratowym podworcu zamkowym.

W chwili, kiedy stangret zatrzymał konie, oficer wyskoczył z powozu i z galanterją po dał rękę milady.

— A więc jestem w dalszym ciągu niewolnicą — powiedziała milady z westchnieniem, rzucając przytem oficerowi uwodzicielskie spojrzenie. Mam jednak nadzieję — dodała po chwili — że moja niewinność i rycerskość pana skruszą kajdany tej niewoli.

### 220. GOŚCINA, CZY WIĘZIENIE?

Młody oficer nie odpowiedział nic na zaloty milady, ale spokojnym ruchem wydobyl z kieszeni małą świstawkę i trzykrotnie zagwizdał.

Na ten sygnał ukazało się kil-

ku mężczyzn, którzy wyprzęgli konie i zaciągnęli karetę do wozowni.

Tym samym spokojnym ruchem podał oficer ramię milady i poprowadził ją w stronę zamku.

Krętymi kruzgankami prowa dził ją przez kilka minut, aż wreszcie zatrzymali się przed ciężkimi dębowymi drzwiami, które oficer otworzył srebrnym kluczem. Milady rozejrzała się po pokoju, który miał stanowić jej mieszkanie. Trudno było milady w pierwszej chwili powie-

zieć, czy jest to pokój gościnny, czy też cela więzienna. Za tą ostatnią przemawiały grube kraty żelazne, chroniące okna, i grube rygle przy okutych drzwiach.

Pełna czarnych myśli milady usiadła w głębokim fotelu w oczekiwaniu dalszych wypadków.

W międzyczasie służba wносиła jej bagaż do pokoju.

Wszystko odbywało się w milczeniu, które w tej celi więziennej stawało się wprost nie do zniesienia.



220

# 343.738 wyborców do rady miejskiej

## Okolo 3.000 głosów zapewnia mandat

Donosiliśmy niedawno, że we dług prowizorycznych obliczeń, ogólna liczba uprawnionych do głosowania wyborców w Łodzi wynosi 341.000. Obecnie, kiedy miejski referat wyborczy zakończył już prace nad sporządzeniem spisów wyborców, okazało się, że liczba ta wzrosła o przeszło 2.000. Według ostatecznych, oficjalnych danych, liczba wyborców do rady miejskiej m. Łodzi wynosi 343.738.

Wzrost liczby wyborców tłumaczy się nadesłaniem dodatkowych wykazów wyborczych od właścicieli domów, oraz skorygowaniem szeregu błędów, doskrzeżonych w czasie układania spisów.

Należy dla porównania dodać, że liczba wyborców przy ostatnich wyborach sejmowych wynosiła w Łodzi 353.000, zaś przy wyborach samorządowych w roku 1934 — 339.000.

Wobec tego, że Łódź wybiera 72 radnych do rady miejskiej przeciętnie na jeden mandat potrzeba byłoby 4.774 głosów, gdyż w poszczególnych okręgach na 1 mandat przypada od 4.522 do 5.078 wyborców.

Trzeba się jednak liczyć z tem, że frekwencja wyborcza nie będzie stuprocentowa, a wtedy stosunek ten całkowicie musi się zmienić. Licząc na frekwencję ponad 70 proc. i odliczając ewentualne ogonki — dojść należy do wniosku, że okolo 3.000 głosów zapewnia 1 mandat do rady miejskiej.

Liczba wyborców w poszczególnych okręgach przedstawia się następująco: w okręgu I (wschodnia część Bałut) — 40.392; Okręg ten wybiera 9 radnych. W okręgu Nr. II, obejmującym Bałuty od ul. Brzezińskiej, Doły i Kurzy Kąt, a wybierającym 5 radnych — 23.074 wyborców; w okręgu III, obejmującym ul. Zagajnikową, Widzew i część śródmieścia, a wybierającym 6 radnych — 30.472 wyborców; w okręgu IV (Księży Młyn) — 28.724 wyborców, 6 mandatów; w okręgu V (Chojny) — 39.030 wyborców, 8 mandatów; w okręgu VI (płd. - zachodnia część miasta i Plac Reymonta) 18.090 wyborców, 4 mandaty; w okręgu VII, obejmującym Polesie, ul. 11 Listopada itd. 38.586 wyborców, 8 mandatów; w okręgu VIII (Żułardz, Zabieniec) — 37.472 wyborców, 8 mandatów; w okręgu IX (śródmieście od Bałuckiego Rynku do Placu Wolności) — 34.392 wyborców, 7 mandatów; w okręgu X (śródmieście) 53.569 wyborców, 11 mandatów.

Przeciętnie na 1 obwód głosowania przypada 1.694 wyborców. Największy obwód liczy jednak 2.258 wyborców (1 dom), najmniejszy obwód — 718 wyborców i 953 wyborców. Obwody te znajdują się na krańcach miasta, w dzielnicach rzadko zabudowanych.

Wczoraj odbyła się w lokalu „Pracy” ogólna narada szeregu organizacji w sprawie utworzenia bloku wyborczego. W nara dzie wzięły udział: związki zawodowe „Praca”, chrześcijańskie zw. zawodowe Ch. Z. Z., Zjednoczenie zawodowe polskie (ZZP), NPR-lewica, chrześcijańska demokracja, Zjednoczenie Chrześcijańsko - Społeczne, Związek Kilińczyków, NZR-owców itp. W wyniku obrad postanowiono powołać do życia komitet wyborczy i wystawić wspólną listę. Lista zablokowanych organizacji nosić będzie nazwę „Narodowo-chrześcijański front robotniczy”. Wspólna deklaracja nowego bloku wyborczego będzie niebawem ogłoszona. Będzie ona wymierzona przeciwko endecji. Nar. - chrześcijański front robotniczy

wystawi listy kandydatów we wszystkich 10 okręgach.

Donosiliśmy już o wyznaczeniu na dziś ogólnym zebraniu delegatów organizacji, które zgłosiły akces do prorzadowego bloku wyborczego, który nosi

Przy schorzenia naczyń krwionośnych przynosi niewielka ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa zażyta zrana naczecz bardzo wielkie usługi, zwłaszcza u osób starszych.

czasowo nazwę Zjednoczonego komitetu pracy dla państwa i samorządu. Na dzisiejszym zgromadzeniu, w którym wezmą udział posłowie Wadowski i Wymysłowski oraz sen. Algajer, komitet zostanie ostatecznie ukonstytuowany. Wysunięto wnioski w kierunku zmiany nazwy komitetu. Będzie się on nazywał albo „Polski komitet wyborczy”, albo też „Polski zjednoczony świat pracy”. Po ukonstytuowaniu się przyjęty zostanie przez komitet projekt platformy wy-

borczej oraz dyskutowane będą listy kandydatów.

Dowiadujemy się, że w dawnym obozie sanacyjnym tworzy się również drugi oddzielny komitet wyborczy t. zw. naprawczy z b. radnym Sznajdrem i b. sen. Wodzińskim na czele. Grupa ta prowadzi jednak rozmowy z istniejącym już komitetem prorzadowym, który reprezentuje pos. Wadowski. Grupa „naprawczy” pragnie uzyskać na zblokowanej liście prorzadowej kilka miejsc, a zwłaszcza czołowe miejsce na liście kandydackiej Chojen (X okręg) dla p. Sznajdera, który w dzielnicy tej jest b. popularny. Wstąpienie tej drugiej grupy do ogólnego bloku prorzadowego spodziewać się należy lada dzień.

Rada okręgowa unji związków zawodowych pracowników umysłowych w Łodzi postanowiła, jak się dowiadujemy, również wystąpić przy obecnych wyborach z oddzielną listą pracowników. W najbliższym czasie powołany zostanie przez unję ZZPU własny komitet wybor-

czy, który wypracuje program działania i podejmie odpowiednią akcję.

Wśród Niemców łódzkich rozpoczęto już rozmowy na temat przyszłych wyborów. W społeczeństwie niemieckim, oprócz partii NSPP, która idzie do wyborów razem z PPS i klasowymi związkami, ścierają się obecnie dwa stronnictwa konkurencyjne a mianowicie „Jungdeutsche Partei” i „Volkverband”. Obydwie partje są shilleryzowane i walczą ze sobą o wpływy wśród Niemców. Mimo tarć, prawdopodobnie w ostatniej chwili obie partje połączą się i wystawią do wyborów wspólną listę. Medjatorem w tej sprawie jest osławiony hitlerowiec łódzki, b. radny Kahler, dawny sojusznik endecji.

Sprawa zablokowania Bundu z lewicą Poalej Sjonu nie została jeszcze rozstrzygnięta. Tymczasem zaczęto już w kołach politycznych mówić o nowej koncepcji wspólnego bloku lewicy i prawicy Poalej Sjonu. Ale ta koncepcja wydaje się być mało prawdopodobna. Ostateczne stanowisko Bundu wyjaśnione zostanie na zgromadzeniu wyborczym, zwołanym przez tę partję na poniedziałek do sali filharmonii.

### Dzisiejsze audycje

#### WAKACJE W MIESIACIE

Zarząd miejski Poznania wśród szeregu inwestycji, jakie w ostatnim czasie poczynił, zajął się przedewszystkiem urządzeniem ogródków, przeznaczonych dla zabaw dziecięcych. Taki wzorowy „dzieciniec” powstał m. in. na Dębcu oraz na Jeżycach w ogrodzie dawniej radjostacji poznańskiej. Transmisja z tego dziecinca nadana będzie przez radio o godz. 15.45.

#### PAMIĘTNA ROCZNICA

Pamiętny dzień 6-go sierpnia, w którym rozpoczął się ostatni, tym razem już zwycięski bój o Polskę Niepodległą, uczi Polskie Radio specjalnym koncertem, który nadany będzie od 19.00 — 20.00 godz.

22-ga rocznica sierpniową przypomni radjosluchaczom wice - marszałek sejm, Bogusław Miedziński.

Następnie orkiestra symfoniczna Polskiego Radja wykona utwór Feliksa Rybickiego p. t. „Pieśń żołnierza Niepodległej Polski”.

W dalszym ciągu w czasie godziny, poświęconej wielkiej rocznicy, przemówi Juliusz Kaden - Bandrowski.

Na zakończenie Aniela Szlemińska wykona szereg pieśni o wojnie i na wojnie pisanych, układu Zygmunta Pomarańskiego. Kompozytor skorzystał z tekstów znanych poetów legjonowych ś. p. Józefa Maczki i ś. p. Denhoff - Czarnockiego, oraz z poezji Tadeusza Hennera.

#### UCZTA MUZYCZNA Z SALZBURGA

W ramach festiwalu muzycznego, od bywającego się obecnie w Salzburgu usłyszą radjosluchacze polscy wspaniały koncert z Mozartem salzburskiego. O godz. 20.05 rozpocznie się transmisja niemieckich romantyków, przede wszystkim Brahmsa i Schumana. Wspaniałą orkiestrą wiedeńskich filharmoników dyrygować będzie Bruno Walter. Głównymi punktami koncertu będą: Schumanna Symfonia Nr. 1 i Brahmsa Symfonia Nr. 2. Oba te dzieła noszą charakter pogodny związany z najpiękniejszymi porami roku — wiosną i latem.

#### TANCE POLSKIE

O godz. 22.35 spotkają się radjosluchacze w programach radiowych ciekawy koncert składający się z tańców polskich na fortepian, które wykonają na 4 ręce znani pianiści Władysław Walentynowicz i Jan Żyński. Zarówno program koncertu jak i rzadko spotykany sposób interpretacji czynią koncert ten godnym uwagi radjosluchaczy. W programie polonezy, kujawiaki, kołomyjki, krakowiaki — Noskowski, Paderewskiego i Zaremskiego.

## Lewica Legionu Młodych wzywa do poparcia przy wyborach w Łodzi listy P.P.S. i związków zawodowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Pełniący obowiązki komendanta głównego lewicy Legionu Młodych ogłosił rozkaz Nr. 1. Z zawartych w tym rozkazie informacji zanotować należy następujące: Przedewszystkiem pełniący obowiązki komendanta p. Na wysłowski oświadcza, że rada

w Jastarni była zwołana przez komendę główną, która chciała ukryć fakt z reakcją pod pokrywką zagadnienia obrony kraju. Lewica legionu młodych pod nazwą „Legion młodych frakcji” całkowicie podporządkowuje się wymaganiom obrony kraju, ale dąży cheć do zwycięstwa sprawy wspólnej dla całej klasy pra-

cujących.

Rozkaz zapowiada zwołanie kongresu na jesieni.

W sprawie wyborów do rady miejskiej w Łodzi wzywa do poparcia list kandydatów P. P. S. i związków zawodowych.

Organem legionu młodych frakcji jest czasopismo „Nowy Ustrój”, wydawane w Krakowie.

## Zmiana dystynkcji policji nastąpiła w Łodzi w dniu wczorajszym

Z dniem wczorajszym, zgodnie z rozkazem komendanta głównego, policja łódzka zmieniła dystynkcje na naramiennikach.

Jak się dowiadujemy, już w najbliższych dniach nastąpi przewidziane w powyższym roz-

kazie skasowanie numerów ewidencyjnych na czapkach niższych funkcjonariuszy policyjnych. Numery te mają być zastąpione specjalną blaszką, którą policjanci nosić będą na piersiach podczas pełnienia służby.

## Proces o szpiegostwo z czasów wojny światowej

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Sieradzu przed sądem grodzkim, proces o szpiegostwo w czasie wojny światowej, w którym jako oskarżeni występują mieszkańcy Sieradza, Jakób Mehl, Dawid Ickowicz i Estera

Mehl, synowa pierwszego. W pierwszym dniu procesu sąd odebrał personalja od oskarżonych i przystąpił do badania świadków, zgłoszonych przez obronę.

## Falszerze łódzcy przed sądem apelacyjnym w Warszawie

Wczoraj przed sądem apelacyjnym toczyła się sprawa łódzkich falszerzy pieniędzy.

Zdolali oni puścić w obieg bardzo znaczną ilość monet 2 i 5 zł. Policja wyłapała wszystkich członków bandy, jednakże nie udało się wykryć zkonspirowanej wytwórni falszyfikatów. Wśród oskarżonych znajduje się 15-letni chłopiec, stalotępej Falszerze używali go do przenoszenia pieniędzy. Podczas rewizji znaleziono przy nim cały transport falszowych monet i złotowca.

skim i Janiną Andrzejewską na czele stanęła przed sądem. Sąd okręgowy skazał wszystkich uczestników afery falszerskiej na kary od 3-ch do 7-miu lat więzienia. 15-letni Małolepszy na mocy decyzji sądu został umieszczony w zakładzie poprawczym aż do dojścia do pełnoletności.

Wczoraj sąd apelacyjny zatwierdził wyrok w stosunku do wszystkich oskarżonych, uniewinniając jedynie jedną z oskarżonych, Stefanję Kusko, dla braku dostatecznych dowodów.

## Ujednostajniono stawki w warsztatach miejskich

W wyniku wspólnych konferencji przedstawicieli magistratu z delegatami robotników, zatrudnionych w warsztatach miejskich, postanowiono zawrzeć wspólną umowę zbiorową, normującą warunki płacy i pracy. Podpisanie tej umowy nastąpi jeszcze przed 15 bm. Umowa ta wprowadza ujednostajnienie stawek zarobkowych robotników stałych ze stawkami robotników sezonowych.

## Nowy okólnik w sprawie urzędowania

W związku z ostatnimi inspekcjami premjera Składkowskiego i rygorami, stosowanymi wobec naruszania punktualności w urzędowaniu, wydano specjalny okólnik w sprawie usprawiedliwiania nieobecności urzędników w biurach.

W razie powoływania się urzędników na nieobecność z powodu choroby muszą być przedstawiane świadectwa lekarskie urzędowo poświadczone, w przeciwnym bowiem razie nieprzybycie do pracy traktowane będzie jako samowola, co pociągnie za sobą dyscyplinarkę.

### WYCIECZKI

DO

### Jugosławji Bułgarii Rumunji

Uczestnicy mają prawo do wywozu do zł. 1000.- w akredyt.

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe.

### Wycieczka do Gdyni 13—16 sierpnia

Zapisy:  
ORBIS, Piotrkowska 18  
tel. 249-33 i 249-40.

# TEATR, MUZYKA i RADJO

## ROZMAITOŚCI

Dziś o godz. 9,15 wiecz. specjalne popularne przedstawienie komedji muzycznej p. t. „Spiewak ulicy” z Pauliem Bursteinem w roli tytułowej. Jutro premiera kom. muz. p. t. „The Broadway Boy”.

## DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY

- 6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 6.50 Koncert poranny w wykonaniu ork. 58 p. p.
- 11.00 Południowy koncert z płyt
- W programie piosenki żołnierskie.
- 12.03 Muzyka (płyty)
- 12.23 Muzyka salonowa
- 15.45 „Wakacje w mieście” — transmisja z dziedzińca miejskiego w Poznaniu.
- 16.00 Orkiestra Marka Webera — (płyty)
- 16.10 Transmisja z olimpiady w Berlinie — rzuty oszczepem
- 16.30 Muzyka (płyty)
- 17.00 Pieśni polskie w wykonaniu chóru mieszanego
- 17.15 „Marsze wojskowe w wykonaniu 1 p. p. legjonów”.
- 17.50 Wycieczki pana Mikołajczyka — feljton
- 18.00 Pogadankę o radiotechnice w powie W. Gawroński.
- 18.10 Muzyka (płyty)
- 18.15 Recital wiolonczelowy prof. Na gajewskiego
- 18.50 Pogadanka aktualna
- 19.00 „6 sierpnia 1914 roku”.
- 20.00 „Niemieccy romantycy”, transmisja z Mozarteum w Salzburgu
- 21.40 Wirtuozji flau (płyty)
- 22.00 Wiadomości z olimpiady oraz feljton p. t. „Polacy w olimpijskim konkursie sztuki”.
- 22.35 Tańce polskie Zygmunta Noskowskiego na fortepian na 4 ręce.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
- 19.00 Koncert: orkiestra i chór
- 22.45 Śpiew.
- LONDYN (342)
- 20.00 Koncert organowy.
- 20.45 Operetka Adamu: „Życie paryskie”.
- WIEN (507)
- 20.05 Transmisja z festiwalu w Salzburgu: Niemieccy romantycy: (Weber: Uwertura do „Euryanthe”; Schuman: Symfonia B-dur, op. 38; Brahms: Symfonia D-dur, op. 73).
- 21.40 Koncert rozrywkowy
- 23.45 Muzyka taneczna.
- BRUKSELA FR. (484)
- 21.15 Koncert rozrywkowy.
- BRUKSELA FL. (322)
- 21.00 Koncert: fragmenty z oper.
- PRAGA (470)
- 16.10 Koncert rozrywkowy
- KALUNDBORG (1262)
- 22.05 Utwory Jacka Strachey'a
- PARYŻ (482)
- 20.30 Opera Donizetti'ego: „Faworyta”.
- TULUZA (329)
- 21.10 Fragmenty z operetki Herve'go „Nitouche”.
- STRASSBURG (349)
- 20.30 Komedja Gavault'a: „Mała sprzedawczyni czekolady”.
- HILVERSUM II (301)
- 19.55 Koncert: orkiestra i fortepian
- MADONA (271)
- 20.00 Koncert beethovenowski: Uwertura: „Egmont”, Symfonia nr. 5.
- KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
- (i wszystkie rozgłoszenia niemieckie oprócz Berlina)
- 20.10 Bach, Beethoven, Brahms.
- 22.30 Liszt: Węgierska rapsodia nr. 1
- 23.30 Fragmenty z oper: muzyka i śpiew.
- BERLIN (357)
- 21.30 Recital fortepianowy
- 1.00 Koncert nocny: utwory Haendla i Brahmsa.
- OSLO (1154)
- 21.05 Solo na harfie.
- BERO - MUENSTER (540)
- 19.35 Pieśni jodlerów.
- 21.40 Muzyka kameralna
- SOTTENS (443)
- 21.40 Muzyka kameralna
- SZTOKHOLM (426)
- 21.05 Kabaret
- BUDAPEST (550)
- 20.30 Koncert orkiestry
- RZYM (420)
- 20.45 Trzy komedje Goldoni'ego z muzyką Malipiero.
- MOSKWA (1107)
- 18.30 Soliści: mezosopran i wiolonczela.
- LENINGRAD (1224)
- 18.00 Fragmenty z operetki Offenbacha: „Bandyci”.
- 19.00 Koncert orkiestry kameralnej.
- 23.00 Pieśni i arje.

# W ucieczce od życia

## 4.121 zamachów samobójczych w ciągu roku popełnili mężczyźni, kobiety i dzieci

Suche cyfry, wyjęte ze statystyki samobójstw, kryją w sobie bezmiar tragicznych konfliktów życiowych, cichych dramatów, bezskutecznych zmagani z przeciwnościami losu, czy własną słabością. W okresie powojennym, w czasach kryzysu i bezrobocia, z jednej strony znacznie słabiej działają wszelkie hamulce moralne, z drugiej zaś wyczerpane nerwy nie wytrzymują walki z trudnościami.

Według oficjalnych statystyk, w ciągu roku ubiegłego targnęło się na życie w całej Polsce ogółem 4.121 osób, w tym 2.468 mężczyzn, t. j. około 60 proc. ogólnej liczby, oraz 1.653 kobiet, czyli około 40 proc. Z tej liczby zamachów samobójczych 2.612 zakończyło się wynikiem śmiertelnym, zatem przeszło 60 proc. Uwzględniając ogólną liczbę mieszkańców, dojdziemy do wniosku, że na 100.000 osób około 12 targnęło się na swe życie w roku ubiegłym, z tego zaś blisko 8 osób z wynikiem śmiertelnym.

Największa stosunkowo liczba zamachów samobójczych przypada na województwa zachodnie, mianowicie na 100.000 mieszkańców 14,9 samobójstw (10,8 śmiertelnych), w województwach centralnych przypada na 100.000 mieszkańców 14,7 samobójstw (z tego śmiertelnych znacznie mniej), bo tylko 7,7 proc., w południowych 9 (w tym 7 śmiertelnych), oraz we wschodnich 8,9 samobójstw na 100.000 mieszkańców (w tym 6,5 śmiertelnych).

Jeżeli idzie o śmiertelność zamachów samobójczych, u mężczyzn jest ona znacznie większa, niż u kobiet, mianowicie na każdych 100 męż-

czyzn, którzy popełnili zamach samobójczy w roku ubiegłym, umarło 73, na każde 100 kobiet zaś — 48. Mniejsza stosunkowo liczba śmiertelnych samobójstw u kobiet da się wytłumaczyć przede wszystkim tem, że kobiety, popełniając zamach samobójczy, w znacznej części wypadków używają środków mniej niebezpiecznych, niż mężczyźni. Najczęściej używanym przez kobiety narzędziem samobójstwa jest trucizna, która na ogół pozostawia większe możliwości ratunku, niż np. postrzał rewolwerowy w okolicę serca czy w skroń — najczęstszy rodzaj samobójstwa u mężczyzn.

Ciekawie przedstawiają się dane dotyczące wieku samobójców. Otóż największa liczba samobójstw w roku ubiegłym przypada na kobiety w wieku od 20 do 24 lat, mianowicie 345 zamachów samobójczych, oraz na mężczyzn w wieku od 25 do 29 lat, mianowicie 492 zamachów. Najwięcej zatem samobójców przypada na wiek od 20 do 30 lat. Na stępnie ze wzrostem wieku daje się zaobserwować systematyczny spadek liczby samobójstw. I tak na osoby w wieku od 30 do 34 lat przypada (mężczyźni i kobiety łącznie) 536 zamachów samobójczych, od 35 do 39 lat — 385 zamachów i t. d. W wieku starszym, na lata od 75 do 79, przypada 52 zamachów samobójczych (37 mężczyzn i 15 kobiet), na wiek od 80 do 84 lat — 19 zamachów, od 85 do 89 — 11 zamachów, na lata od 90 do 94 — 1 zamach samobójczy.

Samobójstwa dzieci i młodzieży do lat 19 są zjawiskiem znacznie rzadszym, niż

zamachy samobójcze osób od 20 do 30 lat. Na dzieci w wieku od 10 do 14 lat przypada 21 zamachów samobójczych, z których 13 popełnili chłopcy, 8 zaś dziewczęta; odpowiada to mniej więcej ilości samobójstw, popełnionych przez starców w wieku od 80 do 84 lat. Wśród młodzieży od 15 do 19 lat liczba samobójstw jest już blisko 13-krotnie większa, aczkolwiek jeszcze znacznie mniejsza, niż u osób w wieku 20 do 30 lat; na wiek od 15 do 19 lat przypada 261 samobójstw, w tym 160 zamachów samobójczych dziewcząt i 101

samobójstw chłopców. Jak widzimy w tym wieku przeważająca liczba samobójstw przypada na pięć żeńską.

Statystyka samobójstw rozpoczęta została w roku 1935. Wobec tego, że w latach poprzednich dane te opracowywane były na podstawie innej metody, przeprowadzanie porównania byłoby nieistotne, trudno więc określić, czy rok 1935 w porównaniu z latami poprzednimi zaznaczył się wzrostem, czy spadkiem liczby samobójstw w Polsce.

K. R.

# Życie i sądy

## CZY WYSTAWIENIE WEKSLI IN BLANCO NA WIĘKSZĄ SUMĘ NIŻ BYŁY DANE BEZ PUSZCZENIA ICH W OBIEG STANOWI PRZESTĘPSTWO.

Pan Eugenjusz B., będąc w posiadaniu weksli in blanco pana S., wypełnił je sumą trzykrotnie większą niż opiewała umowa. Posiadacz weksli nie puścił ich w obieg, ani nie żądał zapłaty wyższej sumy, jedynie pokazywał te weksle kilku znajomym, którzy opowiedzieli wystawcy p. S. o tem. Pan S. wniósł skargę do prokuratora, żądając pościągnięcia p. Eugenjusza B. do odpowiedzialności karnej z art. 194 k. k., który głosi, że kto wypełnia blankiet, zaopatrzone cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, albo kto takie go dokumentu używa, podlega karze więzienia do lat trzech.

Sprawa ta przeszła przez dwie instancje i znalazła się w sądzie najwyższym, który zatwierdził skazujący wyrok i podał w motywach, iż sam fakt wypełnienia blankietu nie-

zgodnie z wolą podpisanego — treścią, która może mu przynieść szkodę — już sam w sobie nosi tak doniosłą groźbę zarówno dla interesów pokrzywdzonego, jak i dla pewności publicznego obrotu, że czyn taki wymaga represji karnej, niezależnie od tego, czy sprawca wypełnił dokument w celu jego użycia. Blankiet bowiem wypełniony „na wszelki wypadek”, dla „eksperymentu” i t. d. może przecież (choćby po latach) wyjść z posiadania sprawcy, czasem bez jego woli i wiedzy i urzeczywistnić groźbę, mieszczącą się w samym swoim istnieniu. (S. N. II. K. 1425-34).

## KIEDY DŁUŻNIK ODPOWIADA ZA PRZYPADKOWĄ UTRATĘ PRZEDMIOTU, KTÓRY MIAŁ WYDAĆ WIERZCIELOWI.

Właściciel dużego majątku sprzedał jednemu z antykwaryjuszów warszawskich obraz Baciarellego z tem, że wysła płótno natychmiast po zaplaceniu ceny przez nabywcę. Przez opieszałość, mimo uiszczenia zapłaty przez antykwaryjusza, obraz wysłany nie został i, gdy pewnego dnia wybuchł pożar od uderzenia piorunu, spaliła się część dworu wraz z płótnem Baciarellego. Antykwaryjusz wystąpił do sądu o zwrot zapłaconej sumy.

Sąd nie uznał tłumaczenia się właściciela obrazu, że szkoda powstała bez jego winy wskutek siły wyższej i stwierdził, że zgodnie z art. 245 kodeksu zobowiązań, dłużnik odpowiada nawet za przypadkową utratę rzeczy, lub uszkodzenie przedmiotu świadczenia, o ile był w zwinie, co w danym wypadku wobec niewystania na czas obrazu miało miejsce.

## Nowe Prawo wekslowe i czekowe

opracował L. Lewandowski sędzia Sądu Okręgowego, Wydział Handlowy

### CZAS PRACY i URLOPY

Teksty ustaw z rozporządzeniami wykonawczymi z orzecznictwem.

Wydanie II-gie

Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej „CZYTAJ”, ul. Prez. Narutowicza 2

# Aleja im. gen. Orlicz-Dreszera

## Wczorajsze posiedzenie kolegium magistrackiego w Łodzi

Pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi, p. Mikołaja Godlewskiego, przy udziale wiceprezydenta Łukomskiego i naczelników wydziałów odbyło się wczoraj posiedzenie kolegium magistrackiego.

Po załatwieniu szeregu drobnych spraw o charakterze wewnętrznym - organizacyjnym, kolegium przystąpiło do rozpatrzenia rachunku strat i zysków, oraz bilansu zamknięcia komunalnej kasy oszczędności. Członkowie zarządu miejskiego po zbadaniu materiału, stwierdzili, że gospodarka K. O. pod kierownictwem dyr. Chudzyńskiego prowadzona jest racjonalnie, że instytucja ta rozwija się pomyślnie i daje miastu pożytek i zyski. Z tego względu kolegium uchwało po kryć straty, jakie K. O. poniosła w związku z nadużyciami byłego dyrektora Naruszkiewicza w kwocie 165.000 zł.

Następnie kolegium, na

wniosek naczelnika Rybołowicza postanowiło nabyć większy transport kostki mozaikowej dla potrzeb oddziału drogowego.

## Poświęcenie schroniska dla dziatwy domów opiekuńczych

Zarząd miasta Łodzi, na wniosek wydziału opieki społecznej, wysłał rokrocznie na kolonie letnie dziatwe, wychowującą się w miejskich domach opiekuńczych. Dotychczas dziatwa ta wysyłana była na kolonie, do specjalnie wynajmowanych domków na prowincji. Obecnie w celach oszczędnościowych wybudowano specjalne schronisko w miejscowości Różanka i do schroniska tego skierowano wiele pensjonariuszy miejskich domów wychowawczych.

Jak się dowiadujemy, uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego schroniska odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dn. 8 b. m., przy udziale prezydenta Godlewskiego, oraz przedstawicieli władz państwowych.

go wydziału technicznego. Koszt tą wyłożony zostanie szereg ulic w śródmieściu.

Kolegium powzięło również decyzję co do nabycia placu przy ulicy Rokocińskiej, celem rozszerzenia terenu znajdującej się tam szkoły powszechnej, oraz postanowiło wydzierżawić szereg gmachów na potrzeby szkolnictwa w nowym roku szkolnym.

Wkońcu, celem utrwalenia pamięci i uczczenia zasług tragicznie zmarłego inspektora obrony powietrznej państwa, zarząd miejski postanowił nazwać główną aleję w parku Ludowym im. Marszałka Piłsudskiego na Polesiu Konstantynowskim aleją generała Gustawa Orlicz - Dreszera.

Na tem posiedzenie zostało zamknięte. (g)

**Noc na Trans Atlantyku**  
Wkrótce Grand-Kino

**GRAND-KINO** WIELKI FILM EROTYCZNO-SENSACYJNY **Krwawe perły** W rol. g. Spencer Tracy Myrna Loy

**CAPITOL** Dziś!  
**„RĘCE ZAWINIŁY”**  
Wspaniały film reż. S. Van DYKE'A  
Obsada: **LIONEL BARRYMORE — KAY FRANCIS**  
Nadprogram: KOMEDJA oraz aktualności P. A. T.  
Kasze stale ceny: **54** gr. I miejsce **109** gr. II miejsce **85** gr.



# Wspaniali sukces piłkarzy!

Sznajder przekroczył 4 mtr. w tyczce. -- Bieregowej na 9-tym miejscu. -- Czarny sprinter dalej zwycięża. -- Obłęd sportowy na trybunach

BERLIN, 5. 8. (Tel. wł.). — Dzień wczorajszy uważać należy za pomyślny. Przedewszystkiem duży sukces odnieśli piłkarze. Wygrali wysoko i bez utraty bramek z groźnym przeciwnikiem, jakim byli węgry. Ta pseudo-amatorska drużyna, przez nas przeceniana, a przez zagranicę lekceważona, okazała się istotnie słabszą od naszego zespołu. Długi trening dał polakom to, czego zawsze było brakiem: zgrania. Tym razem napastnicy rozumieli się, pomoc dobrze pojęła swoje zadanie, a obrona przeszła wszelkie oczekiwania. Trio: Albański, Gałeczki a przede wszystkim Martyna, grało doskonale, dając ze siebie maksimum.

Wyższość techniczna, dobrze rozwiązane problemy taktyczne i silna wola zwycięstwa dały na szym piłkarzom upragnione zwycięstwo. Polska nie zawiodła oczekiwania prasy zagranicznej, która uważa, że drużyna nasza powinna zakwalifikować się do finału.

Ale nie sięgamy tak daleko! Mamy przed sobą jeszcze przede wszystkim ciężki mecz z Anglikami, a raczej — co nie jest bynajmniej równoznaczne — z reprezentacją amatorską Wielkiej Brytanji. Ta nieznaną nam siła może stanąć na przeszkodzie,

wiemy bowiem, że aczkolwiek amatorzy angielscy są o klasę gorsi od zawodowców, to przecież jednak mają doskonale wzrocy i napewno grać umieją.

Sznajder skakał wczoraj o tyczce. Skakał, jak na jego możliwości i warunki (stara kontuzja) doskonale. Przeszedł 4 metry, skakał z elitą amerykańskich i japońskich zawodników, zrobił więc wszystko, co było w

jego mocy. Dowiódł, że zasługiwał na udział w ekspedycji.

Bieregowej znalazł się na 9 miejscu z niezłym czasem i w czołowej grupie. A więc również nie zawiodł oczekiwań.

Z innych wyników na uwagę zasługuje nowy rekord olimpijski Owensa na 200 mtr. w czasie 20,7, doskonale wyniki w skoku o tyczce amerykański i japończyków powyżej 4 mtr. 30 cm., po-

nad 50 mtr. w dysku oraz czasy pań na 80 mtr. z płotkami.

Rekordy padają na XI igrzyskach co chwila. Panuje wieczna atmosfera podniecenia, która udziela się widzom. Wczoraj zanotowano pierwszy wypadek szoku nerwowego pod wpływem wielkich emocji sportowych. Z trybuny głównego stadionu karetka pogotowia wywoziła jakiegoś starszego pana, który dostał

ataku szalu. Nie wytrzymał napięcia nerwów...

Olbrzymią pracę mają dziennikarze, bowiem program jest przeladowany. Pogoda ciągle jeszcze niepewna, co kilka godzin pada deszcz. Nie odstrasza to widzów i każda konkurencja musi liczyć na powodzenie. Oczywiście największe nadzieje starają niemcy...

## Polska-Węgry 3:0 (2:0)

Najlepszą częścią drużyny była obrona: Martyna i Gałeczki

BERLIN, 5. 8. (Tel. wł.). Na stadionie Pocztowym w Berlinie mimo fatalnej pogody i wielu konkurencyjnych imprez, zebrało się na meczu Polska — Węgry około 6 tys. widzów.

Wielki, niespodziewany sukces odniosła reprezentacja Polki. Bijąc zdecydowanie węgry w stosunku 3:0 (2:0).

Już sam wynik mówi, że zwycięstwo jest bezsprzeczne i nie może podlegać komentarzom. Wygrała drużyna lepsza, bardziej zgrana i zaawansowana technicznie. Węgry byli może

odrobinę szybsi, silniejsi fizycznie i bardziej ostrzy, ustępowali jednak polakom pod każdym innym względem.

Mecz, początkowo prowadzony obustronnie fair, pod koniec, gdy klęska węgry była przypieczętowana, zmienił się w brutalną kopanie. Węgry zaczęli grać „na kostki“, a że uwadze dobrego zresztą sędziego, wlocha, Scorzani, uchodziły jakoś ich faule, gracze nasi narażeni byli na kontuzje. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze. Wśród deszczu zaczyna się

gra. Polska w składzie: Albański, Martyna, Gałeczki, Kotlarczyk, Wasiewicz, Dytko, Piec, Szerfke, Peterek, God i Wodarz gra pod wiatr. Węgry atakują, ale rozbijają się o doskonałą obronę polaków. Ich atakom, szybkim i zdecydowanym, brak wykończenia.

Powoli drużyna nasza rozgrywa się i

W 13 MIN. GOD ZDOBYWA PROWADZENIE.

Węgry są zdeprymowani, grają teraz słabiej, nie umieją wykorzystać warunków atmosferycz-

nych. Atak polski, oparty o dobre tyły, idzie naprzód. W 28 MIN. GOD STRZELA DRUGĄ BRAMKĘ i wynik utrzymuje się do przerwy.

Po połowie, węgry rzucają się do ataku, ale Martyna i Gałeczki są na stanowisku i zawsze w porę likwidują węgierskie zakusy.

W 17 min. napastnik węgierski zderza się z Szerfkiem i zostaje zniesiony z boiska. Gra zaostroża się, mnożą się faule, niekiedy wręcz brutalne ze strony węgierskiej.

W 38 min. Albański łapie cenę lewoskrzydłowego i pada z piłką na linię bramkową. WĘGRZY REKLAMUJĄ BRAMKĘ,

sędzia sprawdza decyzję z linjowym i gra toczy się dalej.

Minutę przed końcem atak polski idzie na bramkę, Peterek strzela, piłka odbija się pod nogi

WODARZA, KTÓRY NIEUCHRONNIE STRZELA.

Jest 3:0, a za chwilę gwizdek sędziego kończy zawody.

W drużynie polskiej na wyróżnienie zasługuje Martyna, Gałeczki, Albański, God i Wodarz. Reszta na dobrym poziomie. U węgry doskonały był bramkarz, najlepsza prawa strona ataku.

Zwycięstwo polaków przyjęte było z wielkim aplauzem.

Drugi mecz piłkarski: Austrija

— Egipt, zakończył się zwycięstwem Austrii w stosunku 3:1 (2:0).

### Ponad 50 mtr. rzucił Amerykanin dyskiem

BERLIN, 5. 8. (Tel. własny). — W rzucie dyskiem Polska nie była reprezentowana. Konkurencja ta przysporzyła wiele emocji, i przyniosła sensację w postaci wyeliminowania już w przedbojach mistrza świata szweda Andersena. Andersena miał nieudaną operację ręki i nie potrafił osiągnąć wymaganego minimum 44 mtr.

Imi faworyci ze Schroederem Demmą, Woodem na czele, zakwalifikowali się bez większego wysiłku do finału.

Finał także przyniósł niespodziankę. Amerykanin Carpether już w drugim rzucie przekroczył 50 mtr., rzucając 50,48 i bijąc rekord olimpijski. Zwycięstwa nikt nie potrafił mu wydrzeć. Drugi Amerykanin Dunn rzucił 49,36, trzecie miejsce zajął Włoch Oberweger 49,23, dalsze Sorlie (Norwegia) 48,77, a wreszcie najlepszy niemiecki dyskobol Schroeder 47,93.

### Włoszka Valla wyrównała rekord światowy

BERLIN, 5. 8. (Tel. wł.). — W międzwybiegach na 80 mtr. przez płotki pań, włoszka Valla wyrównała rekord światowy uzyskując czas 11,6 sek. Dalsze miejsca zajęły: Kanadyjka Taylor i Niemka Steur w czasie 11,7.

### Węgierka Eleck mistrzynią we florecie

BERLIN, 5. 8. (Tel. wł.). — Mistrzostwo olimpijskie we florecie pań zdobyła węgierka Eleck Schacherei.

Drugie miejsce zajęła Niemka Helena Mayer.

Trzecią była Austrijka Ellen Preis.

## Ciężka trasa 50 klm. zmusiła zawodników do wielkich wysiłków

BERLIN, 5. 8. (Tel. wł.). W bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych wystartował zawodnicy do chodu 50 klm. Dotkliwy chłód, bezustannie padający deszcz i porywisty wiatr utrudniały pokonywanie ciężkiej o górzystym profilu trasy. Ci, którzy bieg ukończyli, wpadli na metę śmiertelnie zmęczeni.

Na początku polak znajdował się na ósmym miejscu, mając za sobą słynnego Łotysza Dalinscha.

W następnych kilometrach

polak dał się wyprzedzić innym zawodnikom i został zepchnięty do drugiej dziesiątki. Na półmetku był jedenasty, a na 35-y kilometrze wyprzedził się na dziewiątą pozycję, którą utrzymał do końca.

Zajęcie dziewiątego miejsca w takich warunkach i przy tak silnej konkurencji jest nie wątpliwie sukcesem polaka, zwłaszcza, że zostawił on za sobą wielu wybitnych zawodników o światowej klasie.

Wyniki chodu na 50 klm były następujące:

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza olimpijskiego zdobył Anglik Whitlock, którzy przebył dystans 50 klm. w czasie 4:30,41 sek.

2) Schwab (Szwajcaria) 4:32,09,2.

3) Bubenko (Łotwa) 4:32,42,2.

9) Bieregowej (Polska) — 4:42:49,0.

Jeden z faworytów tej konkurencji, Iotysz Dahlinsch wycofał się na połowie trasy ze względu na skurez nogi.

## Sznajder jeszcze walczy o dobre miejsce wśród elity skoczków

BERLIN, 5. 8. (Tel. wł.). Eliminacje skoku o tyczce zgromadziły na starcie elitę skoczków amerykańskich i japońskich obok, o klasę słabszych, europejczyków. Z 34 zawodników minimalną wysokość przeszło 25, reszta zrzuciła poprzeczkę na 3 mtr. 80 cm.

Jedyny polak, Sznajder, łatwo pokonał minimum, choć, jak wiadomo, od dawna cierpi na kontuzję nogi, i dawno już nie zbliżył się do granicy 4 metrów.

Amerykane i japończycy imponowali wspaniałym nożycowym stylem. Albo wogóle nie skakali poniżej czterech metrów, albo przesadzali tę wysokość z taką łatwością, iż wydawało się, że i 5 metrów skoczą...

Konkurencja trwała długo, do późnego wieczora, bowiem fatalne warunki atmosferyczne zmuszały do częstych i długich przerw. Mimo to 50 tys. widzów z uwagą śledziło zmagania najlepszych skoczków świata.

Sznajder skoczył 390 lekko,

przeszedł bez błędów 4 mtr. i to w stylu, który wyróżnił się nawet tutaj. Przy 4 mtr. 15 cm. został tylko Amerykanin Meadows, inni odpadli. Amerykanin skakał dalej i osiągnął 4,35 i złoty medal, bijąc rekord olimpijski.

Zarządzono dodatkowe eliminacje na 4.15. Wysokość tę przebyli japończycy Nisgida i Oe, dzieląc się srebrnym i bronzowym medalami.

## Trzeci medal Owensa

Czarny sprinter przebiegł 200 mtr. w 20,7 sek.

BERLIN, 5. 8. (Tel. własny). — Owens zdobył trzeci złoty medal. Tryumfował znów w biegu na 200 mtr. Czarny sprinter, mając groźnego konkurenta w osobie rodaka Robinsona zdobył się na większy wysiłek i pobit rekord olimpijski, przebiegając 200 mtr. w wspaniałym czasie 20,7. Robinson zdołał przy okazji wyrównać, ustanowiony dopiero onegdaj przez Owensa rekord olimpijski w czasie 21,1.

Pierwszy półfinał wygrał Robin-

son 21,1 przed Kanadyjczykiem Orrem 21,3, drugi lekko wygrał Owens 21,3 przed Osendarpem (Holandia). Murzyn zdążył obejrzeć się i zwolnić tempo przed taśmą.

Finał przyniósł zaciętą walkę o drugie miejsce między najlepszym sprinterem Europy, Holendrem Osendarpem, a Robinsonem. Wygrał o 2 metry Amerykanin.

Klasyfikacja: 1) Owens (USA), 2) Robinson (USA) 21,1, 3) Osendarp (Holandia) 21,3.

### Zwycięstwo Włoch w drużynowym florecie

BERLIN, 5. 8. (Tel. własny). — Finałowy mecz o mistrzostwo olimpijskie we florecie przyniósł zwycięstwo Włochom nad Francją w stosunku 9:4.

Ostatecznie więc, pierwsze miejsce i złoty medal zdobyły Włochy (bez porażki). Srebrny medal uzyskała Francja (jedna porażka), a brązowy Niemcy, 4) Austrija.

### Zwycięzcy przedbiegów 110 mtr. przez płotki

BERLIN, 5. 8. (Tel. własny). — W przedbiegach na 110 mtr. przez płotki pań zwyciężyli:

Lavery (Afrka) 15 sek.  
Polard (Ameryka) 14,7.  
Finlay (Anglja) 14,7.  
Staley (Ameryka) 15 sek.  
Towns (Ameryka) 14,5  
Lidman (Szwecja) 14,9

# „CUD NAD SZPREWĄ”

Berlin, w sierpniu.

Gdyby p. dr. Schacht zdecydował się na pełne opublikowanie operacji finansowych Rzeszy, to w ówczesnym czasie dociekania i zastanawiania się nad „cudem nad Szprewą” byłyby o wiele łatwiejsze, aniżeli są obecnie. Dysponujemy niestety tylko fragmentami. **Wydatki budżetowe nie są publikowane**, natomiast ogłaszane są dochody. Nikt niema pojęcia ile wynosi krótkoterminowe zadłużenie Rzeszy, a tylko od czasu do czasu można dowiedzieć się coś nie coś, z okazji konwersji na pożyczki długoterminowe.

Dyskrecja do pozazdrosczenia. Wydawanie informacji, dotyczących gospodarki finansowej Rzeszy jest w równej mierze traktowane jako zdrada stanu, tak, jak wydawanie tajemnic, związanych z obroną państwa.

**Dochody** za rok budżetowy 1935/36 zakończony w dniu 31 marca b. roku wyniosły ogółem 9,7 miliardów marek. W porównaniu z rokiem 1934/35 zwiększenie się dochodów wyniosło 1,3 miliarda marek. W roku budżetowym 1933-34 zwiększenie wyniosło również 1,2 miliarda marek. Tak więc aparat podatkowy zdołał wessać o 2 i pół miliarda marek z powrotem z pieniędzy zużytych na nakręcenie konjunktury. Podatek niemiecki stęka może więcej aniżeli, kiedy indziej. Nietylko kontrolerzy skarbowi wzmogli wydatnie swą działalność, ale też specjalną uwagę skierowano na rozmaite „sita”, przez które uchodziły i wymigały się z opodatkowania znaczne sumy, w formie rozmaitego rodzaju wydatków reprezentacyjnych, kosztów propagandowych - akwizycyjnych i t. p.

**Wyniki podatkowe nakręcenia konjunktury** w Niemczech, za miesiąc czerwiec, przedstawiają się następująco (w milionach marek):

	1936	1935
	czerwiec	czerwiec
podatek dochodowy	244	134
podatek dochodowy od przedsiębiorstw (Körperschaftsteuer)	140	79
podatek obrotowy	160	141
podatek od wynagrodz. etat.	119	109
podatek od tytoniu	75	62
	70	62

Dodać należy, iż wpływy z podatku majątkowego zmniejszyły się o 1 milion, z podatku obrotu kapitałami pozostały bez zmian, z podatku wekslowego zmniejszyły się o 3 miliony, podatku od soli o 1,4 miliona, od cukru o 0,5 miliona. Natomiast nieznacznie wzrósł podatek od piwa o 0,7 milionów marek.

Wymowa powyższych cyfr jest zupełnie jasna. **Największy wzrost wykazują podatki tych sfer społecznych, które występują bądź to jako przedsiębiorcy, bądź też zajmują czołowe miejsca w produkcji.** Natomiast świat robotniczy, opłacający podatek od zarobków zdołał powiększyć swój udział zaledwie o 10 proc., wówczas, gdy różnica w podatku od przedsiębiorstw wynosi 90 proc.

Oczywiście te dość pomyślne wyniki są niedostateczne, ażeby pokryć wydatki i sumy potrzebne na nakręcenie konjunktury.

Z uzyskanych nadwyżek podatkowych Rzesza musi pokrywać:

- 1) pewne wydatki krajów związkowych,
- 2) opłacać procenty i amortyzować pożyczki na pokrycie deficytów lat ubiegłych,
- 3) deficyt za rok budżetowy 1932-1933,
- 4) spłacać zobowiązania, zaciągnięte na zwalczanie bezrobo-

cia (Steuergutscheine).

Jak wysokie są sumy zużytkowane na ten cel, to jest już tajemnicą państwową. Natomiast wiadomym jest, iż po pokryciu tej grupy wydatków, pozostałe nadwyżki podatkowe zużywane są na:

- a) budowę domków i domów o małych mieszkaniach,
- b) budowę dróg,
- c) finansowanie „Arbeitsdienstu”,
- d) zbrojenia.

Pewne dzienniki zagraniczne podawały, iż Rzesza zużywa na zbrojenia około pół miliarda miesięcznie. Biorąc pod uwagę całą elastyczność określenia „zbrojenia”, można przyjąć tę sumę za prawdopodobną, skoro same wpływy podatkowe wyniosły w czerwcu b. roku prawie miliard marek (dokładnie 999,5 milionów marek).

Pompa podatkowa pracuje silnie. Oczywiście, to nie wystarczy. Realizowanie wielkiego programu nakręcenia konjunktury wymaga rocznie miliardów, mogących mieć pokrycia z wpływów podatkowych. Cała sztuka finansowania p. Schachta polega na tym, aby te **dotatkowe miliardy nie figurowały w wykazach Reichsbanku**, a jednocześnie spełniały swoje zadanie gospodarcze nakręcania konjunktury. — W tym celu Rzesza emituje roz-

maitego rodzaju bony skarbowe. Polityka p. Schachta zmierza do stopniowej konsolidacji tego zadłużenia i zepchnięcia ciężaru z rynku krótkoterminowego. Droga prowadzi przez wypuszczenie **pożyczek 10 do 20-letnich**. — Ideałem, do którego zdaje się zmierza p. Schacht, byłoby wprowadzenie na rynek renty wieczystej. Wówczas państwo nie potrzebowałoby spłacać kapitału i amortyzować, lecz ponosiłoby jedynie koszty, związane z oprocentowaniem.

Ostatnią operacją konwersyjną było emitowanie **pożyczki w wysokości 700 milionów marek**. W Berlinie opowiada się, iż uplasowanie jej natrafiło na trudności. T. zw. koła dobrze poinformowane stanowczo to demontują, twierdząc, iż została ona bez większych trudności, wchłonięta przez rynek. Te sfery również kategorycznie zaprzeczają, jakoby istniał zamiar rozpisania **przymusowej pożyczki, w wysokości półtora miliarda marek**.

Jeśli mielibyśmy zdefiniować psychiczne nastawienie ludzi kierujących polityką nakręcania konjunktury, to możnaby znaleźć w nich dwa oblicza. Jedno — to myśl o problemach i potrzebach dnia, drugie — to troska o związanie końca z końcem na dalszą metę.

Na postawione pytanie, jaki

będzie koniec tej całej operacji, słyszy się odpowiedź następującą: Jeśli Europa wytrwa w pokoju, to Niemcy będą musiały tak przestawić swe **zapotrzebowanie surowców, aby można je w jak największej mierze produkować, choćby syntetycznie w kraju**, a resztę dopiero kupować w drodze clearingu. Taki stan rzeczy na dłuższy czas nie będzie do utrzymania i narody będą musiały się porozumieć, chyba... chyba, że **wybuchnie wojna**, a wówczas i tak przekreśli ona wszelkie kalkulacje racjonalnej gospodarki. Coprawda, naogół pocieszają się tem, iż zadłużenie Niemiec, w porównaniu do innych państw, jest stosunkowo niewielkie.

Przyznać trzeba, iż w realizowaniu gigantycznego planu przyświeca racjonalna myśl zwiększenia dochodu społecznego, opodatkowywania go i konwertowania zobowiązań państwowych na renty wieczyste. Poza tem Rzesza bardzo poważnie liczy się z tem, iż dzięki zwiększonemu własnemu politycznemu ciężarowi gatunkowemu i posiadaniu wielkiej armii uderzeniowej, Niemcy będą mogli, w odpowiedniej chwili, **uzyskać koncesje gospodarcze** w takiej skali, która zapewni im utrzymywanie stopy życiowej na obecnym poziomie.

Iks.

## Brak szmat bawelnianych

odczuwa się nadal na rynku włókienniczym

Na rynku szmat bawelnianych w Łodzi, jakkolwiek nastąpiło lekkie odprężenie, jednak nie daje się jeszcze w dotkliwy sposób odczuć brak tego surowca. Również ceny nie uległy zmianie. Fabrykanci nadal zmuszeni są kryć, przy zakupie szmat bawelnianych, gotówką i to zgóry.

Położenie przemysłu średniego i drobnego jest tem gorsze, że przemysł ten odczuwa brak dostatecznej ilości gotówki. Poważna część przemysłowców skarży się, że banki nie chcą dyskutować ich weksli, wskutek czego zmuszeni są korzystać z **DROGIEGO DYSKONTA PRYWATNEGO**. Fakty powyższe **UNIEMOŻLIWIĄJĄ WIELKIEJ CZĘŚCI PRZEMYSŁOWCÓW ŚREDNICH I DROBNYCH NABYWANIE W DOSTATECZNEJ ILOŚCI POTRZEBNYCH DO PRODUKCJI SZMAT**.

Jak nas poinformowano ostatnio, przywóz szmat bawelnianych do Polski uległ pewnemu zwiększeniu, gdyż niektórzy przemysłowcy w ostatnich tygodniach **OTRZYMALI POZWOLENIE NA PRZYWÓZ TEGO SUROWCA**. Pomimo to jednak podaż szmat nie pokrywa jeszcze konsumpcji.

Importerzy szmat bawelnianych skarżą się na to, że oprócz ograniczonych kontyngentów na przywóz surowca włókienniczego, — co daje się jeszcze ciągle we znaki przemysłowi włókiennicznemu, — odczuwa się wielkie **TRUDNOŚCI**

PRZY OTRZYMYWANIU DEWIZ. Załatwianie wniosków w centrali dewiz trwa **BARDZO DŁUGO**. Na partję surowca z zagranicy trzeba czekać aż **KILKA TYGODNI**, co może spowodować zupełny **BRAK SUROWCA** na rynku łódzkim.

Jak się dowiadujemy, Białystok otrzymał większe kontyngenty na przywóz szmat wełnianych, co przy-

czyniło się momentalnie do **ZNIŻKI CEN**. Zwiększenie kontyngentów na przywóz szmat bawelnianych do Łodzi — jak to miało miejsce ze szmatami wełnianymi w Białymstoku — przyczyniłoby się natychmiast do **ODPRĘŻENIA SYTUACJI** na rynku szmat bawelnianych i do niezbędnej **ZNIŻKI CEN** tego surowca.

## Komisja ministerjalna w Łodzi

bada przyczyny zwyżki cen przędzy bawelnianej

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi komisja ministerjalna ministerstwa przemysłu i handlu w osobach pp. Słowikowskiego i Pomorskiego, celem zbadania przyczyn **zwyżki cen przędzy bawelnianej** oraz trudności, jakie powstały w związku z tą zwyżką dla pracy przemysłu przetwórczego.

Po przybyciu do Łodzi komisja ministerjalna udała się do **Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawelnianej**, gdzie wstępne rozmowy przeprowadziła z delegatem ministerstwa przemysłu i handlu inż. Stanisławskim.

Następnie członkowie komisji przeprowadzili rozmowy z **przedstawicielami przemysłu przetwórczego**, a mianowicie: Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, Stowarzyszenia Fabrykantów Wyrobów Pończosznich w Łodzi oraz Zw.

Włókienniczego Przemysłu Zarobkowego województwa łódzkiego. Przedstawiciele przemysłu przetwórczego informowali członków komisji o obecnej sytuacji na łódzkim rynku przędzy bawelnianej oraz o zwyżce cen, która spowodowała, ich zdaniem, **poważne trudności dla przemysłu przetwórczego, a nawet ewentualność unieruchomienia wielu warsztatów pracy**.

Komisja przyjęła do wiadomości opinie przedstawicieli konsumentów przędzy bawelnianej.

W dniu dzisiejszym, tj. w czwartek, komisja ministerjalna odbędzie konferencję z przedstawicielami **producentów przędzy bawelnianej**.

Wyniki badań komisji przedstawione zostaną ministerstwu przemysłu i handlu w Warszawie.

## Opodatkowanie kapitałów

ulożonych w bankach zagranicznych

Według „Le Capitale” sytuacja skarbu francuskiego w ciągu kilku ostatnich tygodni uległa znacznej poprawie. Na poprawę tę złożyły się zarówno zwiększone wpływy podatkowe, jak i sumy, osiągnięte z subskrypcji bonów skarbowych. W obecnej chwili więc skarbu ma rozporządzać zupełnie wystarczającymi środkami finansowymi. Poza tymi czynnikami na poprawę sytuacji finansowej wywarło wpływ wejście w życie ustawy o **zgłaszaniu kapitałów, ulokowa-**

nych zagranicą. Jak oświadczył minister finansów Vincent Auriol, szereg posiadaczy kapitałów, ulokowanych w bankach zagranicznych, dobrowolnie zgłosił kapitały te władzom skarbowym do opodatkowania. Jak wiadomo, ustawa, która weszła w życie z dniem 3 bm., nie zawiera bynajmniej zakazu wywozu kapitałów zagranicę, postanawia jedynie, iż winny one podlegać temu samemu opodatkowaniu, co kapitały znajdujące się we Francji.

## Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 360,75 (plus 5), Bruksela 89,55, Kopenhaga 119 (plus 10), Londyn 26,66, Nowy Jork 5,31,25, Nowy Jork kabeł 5,31,38, Paryż 35,01, Praga 21,95, Sztokholm 137,40, Zurych 173,30 Bank Polski płać za waluty obce: dolary amerykańskie 5,29,50, dolary kanadyjskie 5,27,50, franki francuskie 34,92, szwajcarskie 172,80, belgi belgijskie 9,30, floreny holenderskie 359,75, funty angielskie 26,57, guldeny gdańskie 99,80, korony czechoskie 19,70, korony duńskie 118,45, norweskie 133,30, szwedzkie 136,75, liry włoskie 34, szylingi austriackie 98, marki fińskie 139, marki niemieckie w srebrze 147.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 95,50, Cukier 28,50 (plus 50, Starachowice 30,75 — 31,25 (plus 95), Haberbusch 41.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była słabsza. Notowano: 4 proc. dolarowa 47,50 — 47,25 (—25), 3 proc. inwestycyjna I em. 62 (—100), serie 73 (200), 5 proc. konwersyjna 45 — 45,25 (plus 50), 7 proc. stabilizacyjna 45,50 (—100), 4 i pół proc. ziemskie 45 (—25), 5 proc. Warszawy nowe 52,50 (—25), drobne odcinki 52,75, 5 proc. Łodzi nowe 48, stare 49 (plus 50). Transzakeje dokonane i nienotowane: 6 proc. dillonowska 58 — 57,50, 7 pr. śląska 50 — 49,50, 7 proc. warszawska dolarowa 49,75 — 49,50, 4 pr. konsolidacyjna 43 — 42,50, 8 pr. inwestycyjna II em. 61.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzed.	Kupno
Inwest. 1 em.	63.50	63.00
Inwest. 2 em.	62.50	62.00
Konwersyjna	45.25	44.75
Stabilizacyjna	47.00	46.50
5 proc. Łodzi IX	48.50	48.00
Bank Polski	96.00	95.50
Tendencja niejednolita.		

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

Loco 12.63, sierpień 12.53, wrzesień 12.03, październik 11.88—11.89, listopad 11.88, grudzień 11.88—11.89, styczeń 11.86, luty 11.87, marzec 11.88-89, kwiecień 11.88, maj 11.89, czerwiec — 11.88, lipiec 11.87.

LIVERPOOL

Loco 7.02, sierpień 6.56, wrzesień — 6.44, październik 6.39, listopad 6.32, grudzień 6.30, styczeń 6.30, luty 6.29, marzec 6.29, kwiecień 6.28, maj 6.28, czerwiec 6.26, lipiec 6.25, sierpień — 6.05, październik 5.99.

Egiptka: loco 11.13, październik — 10.65, listopad 10.49, styczeń 9.94, marzec 9.70, maj 9.53, lipiec 9.35, październik 9.35.

Upper: loco 8.75, październik 7.36, listopad 7.24, styczeń 7.24, marzec — 7.26, maj 7.26, lipiec 7.28, październik 7.28.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: listopad 18.16, styczeń 17.34, marzec 16.88, maj 16.50.  
Ashmouni: sierpień 13.80, październik 13.36, grudzień 13.20, luty 13.29, kwiecień 13.14.

## Nie będzie kartelu cynkowego

W tych dniach odbyły się w Londynie nieoficjalne rozmowy szeregu producentów cynku na temat utworzenia kartelu cynkowego. Wprawdzie producentów zebrani w Londynie zasadniczo zgodzili się na utworzenie kartelu, jednakże uważają, że chwila obecna do tworzenia tej organizacji jest nieodpowiednia. Dalsze pertraktacje w tej sprawie mają się odbyć w jesieni.

## Spadek bawełny

na światowych rynkach surowcowych

Im bardziej zbliżamy się do dnia, kiedy opublikowane zostanie sprawozdanie departamentu rolnictwa w Waszyngtonie, w sprawie zbiorów bawełny surowej w St. Zjednoczonych, a więc do dnia 8 sierpnia r. b., tem silniej spadają notowania bawełny na giełdzie nowojorskiej. Celem zorientowania się w przyczynach obecnego spadku bawełny, zwróciliśmy się do jednego z najpoważniejszych łódzkich agentów bawełnianych, który oświadczył nam co następuje:

— Ostatnie wiadomości, jakie napływają, świadczą o tem, że zbiory bawełny w roku bieżącym będą znacznie wyższe, aniżeli w roku ubiegłym, szacunek więc bawełny, który zostanie ogłoszony w dniu 8 sierpnia, będzie wyższy, aniżeli w miesiącu ubiegłym; nie dziwne go więc, że giełda wiadomości te już dyskontuje obecnie, obniżając ceny notowań. Zaznaczyć należy, że w porównaniu z cenami, jakie np. obowiązywały w dniu 31 lipca r. b., notowania z dnia 4 sierpnia na giełdzie w N. Jorku zmniejszyły się w granicach od 20 do 24 punktów. W ślad za giełdą w Nowym Jorku poszła giełda w Liverpoolu, która obniżyła swoje notowania w dniu 4 sierpnia r. b. również w granicach od 17 do 20 punktów. Nie uległy zmianom jedynie notowania na giełdzie w Aleksandrii, które oscylują w dotychczasowych granicach z minimalnymi odchyleniami. Jeżeli chodzi o sytuację na rynku łódzkim surowej bawełny, to zaznaczyć należy, iż obecne notowania bawełny, czy kształtu-

ją się one zwykło, czy też niżkowo, nie odgrywają już takiej roli, ze względu na restrykcje dewizowe oraz przydziały bawełny; w każdym bądź razie w dniach ostatnich stwierdzono znacznie mniejsze zainteresowanie się przedzą bawełnianą, co tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie osłabieniem się tendencji oraz spadkiem cen przedzą na rynku łódzkim.

## W obronie ofiary hitleryzmu

### Prośbę o ulaskawienie Andre'go podpisał m. i. Norman Thomas

NOWY JORK, 5. 8. (PAT). — Międzynarodowy komitet do spraw więźniów politycznych wystosował do kanclerza Hitlera telegram, zawierający prośbę o złagodzenie kary śmierci, na jaką skazany został w Hamburgu antyhitlerowiec Edgar Andre.

Depesza podpisana jest m. i. przez Normana Thomasa, kandydata socjalistycznego na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, oraz przez wielu członków partii lewicowych.

## Parcela w Gdyni dla rodziny Żeromskiego

Na posiedzeniu rada m. Gdyni jednomyślnie uchwaliła darować żonie i córce Stefana Żeromskiego parcelę na wzgórzu redłowskim, szczególnie ulubioną przez wielkiego pisarza. Rada miejska przez nadanie najbliższej rodzinie ś. p. Żeromskiego skrawka ziemi nad morzem pragnie dać wyraz wdzięczności za prorocze wizje wielkiego pisarza, który urzezywił budowę i rozwój portu gdynińskiego opisał na niezapomnianych kartach „Mie dzymorza” i „Wiatru od morza”.

## Śpij 3 razy dziennie

Paru asystentów uniwersytetu w Chicago dokonało ciekawych badań nad snem. Stwierdzono przede wszystkim, że potrzeba snu występuje nawet po bezczynnie spędzonym dniu, sen jest więc bezwzględnie koniecznością.

Sen nie zawsze ma jednakowe, że tak powiemy, napięcie. Obserwować można okresy, podczas których sen jest bardzo głęboki, a są i okresy, kiedy sen jest bardzo lekki, przechodzi raczej w drzemkę.

Najważniejsze dla organizmu są pierwsze dwie godziny snu, snu najgłębszego. Wychodząc z tego założenia, uczeni doradzają, by dzień po dzielić na trzy jednakowe okresy i by ludzie spali trzy razy dziennie: co osiem godzin — dwie godziny.

## Losy nagroda dla podatników

M Mandžu-Kuo władze skarbowe wpadły na nowy, przyznać to trzeba, oryginalny pomysł zachęcenia podatników do regularnego wpłacania podatków w terminie. Oto wszyscy, którzy do 30 czerwca zapłacili przypadające na nich raty podatkowe, otrzymają bilety loteryjne gratis i franco. Będzie to loteria skarbo wa, w której ogólna suma wygranych wyniesie 2.000 dolarów. — Pierwsza wygrana liczy 200 dolarów, druga — 100 dolarów, trzecia i następna po 50 dolarów i t. d. aż do 10 dolarów. — Pomysł ten padł na sprzyjający grunt, gdyż wielu podatników skusiła nadzieja wygranej. Pod tym względem Mandżurja wyprzedziła Europę.

Kopiec  
Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313.

## Tomaszów

WARUNKOWE PRZERWANIE STREJKU.

Strejk w fabrykach włókienniczych Tomaszowa został warunkowo przerwany przez robotników do czasu wyjazdu inspektora pracy, który pośredniczyć ma w zatargu.

\*

Zatarg w fabryce „Białodyk” (wł. E. Gutman), został złagodzony. Firma zgodziła się na wycofanie wyrobów dla robotników, zredukowała natomiast dni pracy do trzech tygodni.

## Dziś na olimpiadzie

Dziś startują oszczepnicy, strzelcy, zawodnicy do trójskoku i zapasy. Program przewiduje:

STRZELANIE: szybkie z pistoletu (startują polacy Bursa, Piątkowski i Suchorzewski) o godz. 9-ej i o 15-ej.

TRÓJSKOK: godz. 10,30 i 16,30 (startują Luckhaus i Hofman).

ZAPASY: godz. 11-ta i 19-ta walki w stylu grecko-rzymskim (Rokita, Słazak, Szajewski).

RZUT OSZCZEPEM- godz. 10,30

i 15,15 (startują Lokajczyk i Turczyk).

Pozatem finał: 1500 mtr. przedbiegi 400 mtr. (Binkowski wycofany ze startu), mecze piłkarskie Anglja — Chiny i Peru — Finlandja, pierwsze konkurencje kolarskie bez udziału naszej drużyny i obrady Federacji lekko-atletycznej pań, oraz bokserkiej.

## Słaba konkurencja dla jedynki Vereya

BERLIN, 5. 8. (Tel. własny). — W dniu 11 sierpnia startują wioślarze: czwórki ze sternikiem, dwójki bez steru i jedynki, 12 sierpnia: dwójki ze sternikiem, czwórki bez steru, dwójki podwójne i ósemki.

Polacy startują w drugim przedbiegu czwórek ze sternikiem z Francja, USA, Jugosławja i Niemcami.

W dwójkach bez steru (Verey, Ustupski) w pierwszym przedbiegu z Brazylja, Szwajcarja, Belgja, Holandja.

W jedynkach Verey w pierwszym przedbiegu ma słabą konkurencję Brazylji, Holandji, Jugosławji i Estonji.

## Ameryka wygrywa w wolnych zapasach

BERLIN, 5. 8. (Tel. własny). — W klasyfikacji drużynowej mistrzostw olimpijskich w stylu wolnym — amerykańskim pierwsze miejsce zajęła Ameryka — 9 pkt., 2) Węgry 6 pkt., 3) Szwecja 6 pkt.,

## LKS — FAC

Mecz dziś o 17.30

W dniu dzisiejszym odbędzie się na stadionie LKS przy Al. Unji międzynarodowy mecz piłkarski LKS — Florisdorfer A. G. Mecz ten rozpocznie się o godz. 17.30.

Jak już podawaliśmy, drużyny wystąpią w następujących składach: LKS — Andrzejewski, Karasiak, Fliegel, Pegza, Welnic, Tadeusiewicz, Miller, Wolński, Lewandowski, Sowiak i Król, rezerwa: Rudnicki, Pegza II i Osiecki. Florisdorfer A. G.: Scharl, Bernard, Hradecky, Wolf I, Fiala, Perscht, Wolf II, Dostal, Schilling, Leinweber i Körner.

Dzisiejszy mecz cieszy się dużym zainteresowaniem ze względu na klasę reprezentowaną przez piłkarzy wiedeńskich.

## Cracovia — Rapid 5:3 (2:2)

KRAKÓW, 5. 8. (Tel. własny). — W środę odbył się w Krakowie międzynarodowy mecz piłki nożnej między wiedeńską drużyną „Rapid” i „Cracovią” zakończony zwycięstwem i w pełni zasłużonym zwycięstwem „Cracovi” 5:3 (2:2).

## BAE — Lechia 3:1 (1:1)

W środę rozegrany został w Tomaszowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy drużynami wiedeńskim B. A. E. a „Lechia”. Zwycięstwo odnieśli wiedeńscy w stosunku 3:1 (1:1).

## Wojna z opozycją w Gdańsku

### Zawieszenie „Danziger Volkszeitung”

GDANSK, 5. 8. (PAT). — Prezydent polskiej gdańskiej zawiesił na przeciąg 6 miesięcy ostatnią wychodzącą jeszcze w Gdańsku gazetę opozycyjną

„Danziger Volkszt.” za umieszczenie we wczorajszym numerze artykułu, atakującego władze gdańskie.

## Dr. Tartakower na III miejscu w turnieju w Zandvoort

ZANDVOORT (Holandja), 5. 8. (PAT). — Rozgrywany tu międzynarodowy turniej szachowy zakończył się zwycięstwem młodego mistrza amerykańskiego go Fine'a, który zdobył 8 i pół pkt. z 11 pkt. możliwych do osiągnięcia. Drugą nagrodę uzyskał obecny mistrz świata

dr. Euwe (Holandja), mając 7 i pół pkt. Trzecią i czwartą nagrodę podzielili między sobą dr. Tartakower (Polska) i Keres (Estonja). Dalsze miejsca zajęli: Bogolubow (Niemcy) i Maroczy (Węgry) po 6 pkt., Gruenfeld (Austria), Spielmann (Austria) i Landau (Holandja).

## Karnecik modnisi

## Rococo i dyrektorjat

Moda zimowa 1936-37 ma już zakreślone nowe oblicze. Nowe, charakterystycznie podkreślone linje nadadzą jej pewien styl, który przypomni minione czasy Robespierre'a i Rococa. Zwłaszcza klasyczny frajd do jazdy konnej będzie pierwszym rem dla płaszczy i kostiumów, jakie będą noszone w najbliższej przyszłości. Wszystkie bowiem modele, jakie pokazują obecnie wielkie salony mód są mocno wcięte w pa. i bez paska, z lekkimi kłozami z tyłu, które trochę łagodzi surową linję. Natomiast powrócimy do pogadanych ostatnio normalnych ramion i przylegających rękaw.

Do pewnego stopnia nowością będą rękawy szerokie poniżej ramion, które, jak już zaznaczyłam, stracą swoją osiową linję. Rękawy takie robią w rysunku wrażenie maczugi. Suknie poobiednie będą miały stan wysoko, czasem nawet tak wysoko, jak tego wymagały czasy dyrektorjat. Hafty, garnitury z aksamitu.

## PO AMERYKANSKU.

— Betty, czy chcesz zostać moją żoną?

— Ależ, Bob, znamy się dopiero od dwóch dni!

— Oh key! Zaczekam więc jeszcze jeden dzień!

## OMYLKA.

— Widział pan już nowy okaz Murilla, zakupiony przez miasto?

— Nie, od kilku miesięcy nie byłam w ogrodzie zoologicznym.

kuliste motywy będą ozdobą kreacji poobiednich.

Ze skromniejszych przybrań należy wymienić paski lakierowe, skórzane i z piórek. Wszystkie służące do podkreślenia stanu.

Noszone będą na ulicy jak zwykle kostiumy, płaszcze, a później futra. Modne będą w dalszym ciągu żakietki w kratkę, albo inne wzory do jednokolorowych spodni. Do kostiumów obowiązuje będą bluzki z ciężkiego jedwabiu, zapięte wysoko pod szyję, sięgające aż do podbródka. Tło bluzki ciemne albo jasne stosujemy do tła kostiumu. Obok klasycznych „Tailleurs” z tweedu modne są kostiumy trzyćwierciowe mocno wcięte i suto kłozami przybrane. Te kostiumy są za zwyczaj obramowane futrem, które tworzy wysokie i fantastyczne obramowanie koło szyi.

Materiały różne, rozmaite gatunkowa — wielka, ale przeważają miękkie tkaniny. Mamy więc do wyboru welniane Velours'y, dąwitene'y angory, na południe crepes - satiny i otoman.

Na deszcz modne są kasaki z wysokim, stojącym kołnierzem z błyszczącym zamkiem z gumowanego brązowego aksamitu.

Bardzo dużo będzie przybrań z futra. Skunkse, popielice, karakuly, lisy, gronostaje dadzą możliwość eleganckiej pani wybrać to, co najbardziej będzie odpowiadało jej sylwetce. „Krzykiem” mody w najbliższym sezonie będzie futro z psów morskich.

Jeanne.

## „GŁOS PORANNY”

nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i przyległych letniskach u Lewenberga

**Na słoneczne plaże Jeziora Balaton (Węgry)**  
ze zwiedzaniem Budapesztu wraz z utrzymaniem i paszportem 2 tygodnie zł. 260.—  
4 „ „ „ 370.—

### Autokarem do Jugosławji

przez Wiedeń—Semmering—Abbazję—Budapeszt Zł. 295.—

**Autokarem przez Autostrady Alpejskie** zł. 395.—  
wraz z paszportem i utrzymaniem.

PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURISTA”

**Wysyłanie paczek do Z. S. R. R.**

UNION LLOYD, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42, tel. 107-87.



Łódź, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Pociąg popularny

## do CIECHOCINKA

odj. 8.-VIII g. 17.59 zł. 9.— w obie strony

Powierz troskę o Twoje i Twojej Rodziny zdrowie naszemu Towarzystwu.

**Two Ubezpieczeń Wzajemnych NA WYPADEK CHOROBY w Warszawie**

Generalna Reprezentacja w Łodzi, Nawrot 36, tel. 212-11

przyjmujemy wnioski na ubezpieczenia i udzielamy informacji w godzinach 9—15.

Za małe składki miesięczne możesz leczyć się prywatnie i swobodnie.

Dr. med.

## L. BERMAN

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych

Cegielniana 15, tel. 149-07

Przyjmuje od 8—11 rano i od 4—8 w. W niedziele i święta od 10—1.

MENTOPINOL - GLOB, środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych.

„UNIWEKAL” leczy reumatyzm i wszelkie nerwo-bóle.

„HERBOLIN”, środek przeciw liszajom, egzemie i łuszczycy.

BOBO - GLOB, przysypka dla dzieci. Poleca Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi, ul. Brzezińska 56.

Dr. med.

## L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych

Nawrot 32, front I piętro telefon 213-18.

powrócił

przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w poł.

DOKTÓR

## HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

Traugutta 9, front, I p. Tel. 262-98

przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w. W niedz. i święta od 9—12.30 pp.

Dr. med.

## HALTRECHT

chor. skórne i weneryczne przyjmuje obecnie

Piotrkowska 161, tel. 245-21

od 11—3 i od 7—9 wiecz. W niedziele i święta 10—1 pp.

Do akt. Nr. Km. 1376 | 36 | VI

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki 26

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 11 sierpnia 1936 r. od godz. 11 w l-y m term. Pl. Wolności 9, w f-mle „Bracia A. i S. Rozenfeld” odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

maszyny do pisania i pianina oszacowanych na łączną sumę zł. 550.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21.7. 1936 r.

Komornik: (-) K. Sobolewski

Do akt. Nr. Km. 1045 | 36 | VI

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zwirki 26

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 13 sierpnia 1936 r. od godz. 14 w l-y m term. w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 43, w f-mle „H. Lubiński” odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

maszyny do wyrobu materiału trykotowego oszacowanych na łączną sumę zł. 800.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 30.7.36 r.

Komornik (-) K. Sobolewski

## Dr. Kaufman

Moniuszki 11 powrócił

ZAMBUR wyciąg roślinny usuwa przyczyny i skutki złego trawienia oraz reguluje żołądek.

ANTIHEMOR wyciąg ziołowy, środek przeciw Hemoroidom.

PROSZEK - GLOB od bólu głowy.

KREM - BOBO dla dzieci.

Poleca Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi, ul. Brzezińska 56.

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

chor. skórne i weneryczne przyjmuje: 8 r.—9 w., w niedz. 9—1 pp.

Panie przyjmuje kobieta lekarz

PIOTRKOWSKA 161

PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.

## A. URYSON

powrócił ul. 11-go Listopada 20

tel. 215-85.

CUKIERNIA

## „ZRODŁO”

PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72

poleca

## WYBOROWE LODY

wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.

## KOLACJE JARSKIE

z 4-ch dań po 1.— zł.

Dr. med.

## H. LUBICZ

CHOROBY SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁUCIOWE

Cegielniana 7, tel. 141-32.

Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

Lek. dent.

## P. Erlichowa

powróciła

Kilińskiego 41, tel. 172-95

przyjm. od 1—8 w.

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - haftarstwo.

2. Krawiectwo damskie - krój.

3. Gorsciarstwo - krój.

4. Modniarstwo - kapelusze

5. Bielizniarstwo - krój.

6. Ondulacja.

7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9—13 i 15—19.

## Ogłoszenia drobne

### Kupno i sprzedaż.

PLACE przy ulicach Pabjanickiej i poprzecznych od 600 metrów do sprzedania. Przystanek tramwajowy na miejscu. Otton Krause, Łódź, ul. Pabjanicka 47. 359—12

KUPIMY używaną maszynę do liczenia (arytmometr) w dobrym stanie. Oferty sub. „S. P.” do administracji nin. pisma.

### Posady

POTRZEBNY chłopiec na praktykę od zaraz, władający dobrze językiem polskim do składu obuwia Windman, Piotrkowska 35. Zgłaszać się w godz. od 9—10 rano.

### Lokale

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy, frontowy w domu przy ul. Gdańskiej 5. Komorne b. dostępne. Wiadomość u dozorey.

POKÓJ UMEBLOWANY solidnemu panu do wynajęcia. Tel. 223-87 od 15-ej do 16-ej.

LETNISKO nad Pilicą przy Spale kilka pokoi z utrzymaniem wolne. Wiadomość: Rzgowska 72. Ditkowski. 562—3



## Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych  
ŁÓŻEK metalowych  
MATERACZY wyścielanych  
MATERACZY sprężyn.

ŁÓŻEK komodowych  
WYŻYMACZEK marki „Rubber”  
LODÓWEK LEŻAKÓW, HAMAKÓW  
ROWERÓW i drzewin  
ŁÓŻEK połowych  
w fabrycznym „DOBROPOL”  
— — — — —  
Łódź, Piotrkowska 73  
w podw. Tel. 159-90

„Patent”  
składsie „DOBROPOL”

## PROFESOR MUZYKI FELIKS HALPERN

Zapisy 4—5.

Al. Kościuszki 53

## Prof. Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym, średnio grającym i zaawansowanym po cenach — — — — — przystępnych — — — — —

ul. Traugutta Nr. 12, m. 17.



OKULARY BINOKLE LORGNON

Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY

SZYMON URBACH

Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

## PRYWATNE POGOTOWIE

„Pomoc Lekarska” TELEFON 15-111

Bałucki Rynek (Zgierska 56)

CZYNNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ BEZ PRZERWY

## Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

## Zadaj i kupuj wszędzie znaczki Funduszu obrony morskiej

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i małubnowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obciążane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.